

GŁOS NARODU

NR. 164. — ROK XXXVIII.

NIEDZIELA

21 CZERWCA 1931.

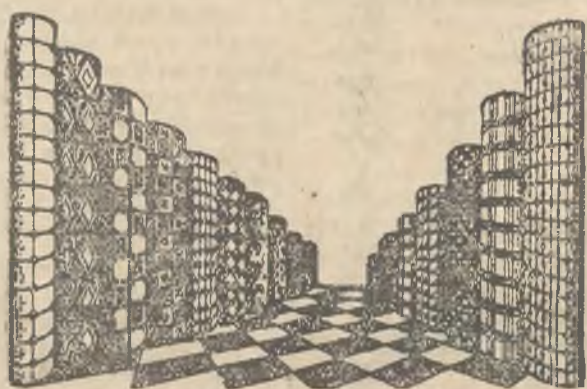
 REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYŻA L. 11.
 KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
	z odnośnikiem	bez odnośnika				
Miesięcznie	6.20 zł.	5.70 zł.	6.20 zł.	9.50 zł.	5.70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Polecamy!

 po najtańszych cenach
 fabrycznych
 w wielkim wyborze

 Linoleum, Ceraty, Dywany wełniane i pluszowe
 Chodniki, Kapy ^{na 162ka} Koce i Pledy, Narzuty,
 Firanki, Portjery, Chodniki kokosowe,
 Płaszcze gumowe i impregnowane

PRZEMYSŁ-LINOLEUM
Kraków, Rynek 10.

 Warszawa, Marszałkowska 143. — Bielsko, Wzgórze 20.
 50 własnych składów.


„GLORIA“

 znane ze swej dobroci ostrze do golenia
 Odznaczone medalami w kraju i zagranicą
 Wszędzie do nabycia! — Wszędzie do nabycia!

Rezultaty propagandy niem. w Ameryce.

Waszyngton 20. 6. (PAT). Prezydent Hoover oświadczył, że konferował w dniu wczorajszym z przywódcami obu stronnictw politycznych w sprawie pewnych zarządzeń, jakie można by podjąć w celu przyczynienia się do podniesienia gospodarczego kraju i zagranicy. Rozmowy te dotyczyły w szczególności groźnej sytuacji Niemiec, jednakowoż dotychczas nie ustalono żadnego planu i nie powzięto ostatecznych decyzji.

HOOVER ZMIENIŁ STANOWISKO?

Berlin 20. 6. (PAT). Cała prasa poranna przynosi informacje z Waszyngtonu o rzekomej zmianie stanowiska Hoovera w stosunku

do zagadnień reparacyjnych. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że Ameryka gotowa jest obecnie wziąć czynny udział w dyskusji reparacyjnej.

STIMSON STWIERDZA „NOWĄ SYTUACJĘ” W SPRAWIE REPARACYJ.

Waszyngton 20 czerwca. Po konferencji z prezydentem Hooverem sekretarz stanu Stimson przyjął wczoraj w swym prywatnym mieszkaniu reprezentantów dyplomatycznych wszystkich większych państw, aby omówić z nimi nową sytuację, jaka zarysowuje się w Europie na skutek akcji Niemiec ze złagodzeniem im ciężarów reparacyjnych.

 Na najważniejsze, w sezonie jesiennym,
 nawozy azotowe są następujące ceny:
 (loco Chorzów, wagonowo za gotówkę)

TOMASYNA AZOTNIAKOWANA

za worek nawozu (80 kg.) z opakowaniem 18.— zł.

AZOTNIAK 16-PROCENTOWY

 za worek nawozu (100 kg.) z opakowaniem
 czerwiec (od 15-go) lipiec sierpień
 26.10 26.70 27.20

WAPNAMON

 za kwintal (100 kg.) luzem
 czerwiec (od 15-go) lipiec sierpień
 25.30 25.90 26.40

Przy kupnie kredytowym do cen gotówkowych dolicza się oprocentowanie (Stopa Banku Polskiego + 1 procent w stosunku rocznym).

Wszelkich informacji udziela:

PAŃSTW. FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH
W CHORZOWIE.

Głód wśród górników amerykańskich.

Nowy Jork 20. 6. (PAT). W okręgach górniczych Ohio i Pensylwanja, gdzie od kilku miesięcy strajkuje kilka tysięcy górników, ludność odczuwa w coraz większym stopniu głód. W Kentucky panuje pewnego rodzaju stan wojenny pomiędzy strajkującymi a strażą kopalnianą. Donoszą o kilku zabitych i wielu rannych. W kilku ośrodkach górniczych doszło do zaburzeń.

Bez silnika ponad kanałem La Manche.

Londyn 20 czerwca. Lotnik angielski Lesant Beardmore dokonał wczoraj po raz pierwszy przelotu ponad kanałem La Manche na samolocie bezsilnikowym. Beardmore wzniósł się wczoraj po południu na szybowcu w Lympne w Anglii i w półtorej godziny później wylądował w St. Inglebert pod Calais.

Dr. med.

KONSTANTY GLAZÓR

ordynuje

jak w latach ubiegłych

W MARIENBADZIE

HOTEL IMPERIAL

Telef. Nr. 2074.

Telef. Nr. 2074.

 Artykuł wstępny dzisiejszego numeru
 znajduje się na stronie 7-mej.

GENERAL

OPONY i DĘTKI w użyciu są najtańsze!

Amerykanie którzy praktycznie rozumieją, że są za biedni żeby kupować tanie rzeczy, zakupili w roku 1930 do wozów zarobkowych więcej opon i dętek „GENERAL” aniżeli wszystkich innych marek. — Wyłączna sprzedaż:

Inżynier BOLESŁAW JURSKI.

 Kraków, ulica Jagiellońska 4. — Telefon 131-98,
 naprzeciw Starego Teatru.

O czym piszą inni?..

Pierwszy komunikat „brzeski“.

W związku z ograniczeniem procesu brzeskich więźniów i z umorzeniem sprawy p. Dębskiego warto przypomnieć, że w dzień ich aresztowania 10 września 1930 roku P. A. T. wydał następujący komunikat

W dniu 10 września dokonano zatrzymania szeregu byłych posłów, którzy dopuścili się przestępstw natury zarówno kryminalnej (kradzieże, oszustwa, przewłaszczenia itp.), jak i natury politycznej (strzały do policji, nawoływania do gwałtu i nieposłuszeństwa władzom, wystąpienia antypaństwowe i t. p.)

„Dopuścili się“...

Więzienie cywilne i więzienia wojskowe

Któryś z prawników warszawskich wraca w „Robotniku“ do pytania, na jakiej podstawie prawnej osoby cywilne, jakimi są b. więźniowie brzescy, zostały umieszczone w więzieniu brzeskim? Ponieważ p. prok. Rudnicki powoływał się na rozporządzenie Prezydenta z 8 marca 1928 r.,

„stwierdzić należy — pisze „Robotnik“ z rozporządzeniem tem (dekretem) w ręce, że takiego artykułu w dekrete tym nie ma. Przeciwnie, dekret ten, wydany na podstawie art. 44 Konstytucji, kontrasygnowany przez wszystkich ministrów i mający charakter ustawy obowiązującej, postanawia, że „w wypadkach ustawą przewidzianych mogą być w więzieniach cywilnych odbywane kary, orzeczone przez sądy wojskowe (art. 2) — oraz mogą one (więzienia cywilne) służyć do pomieszczenia „więźniów wojskowych“ (art. 3).

Nigdzie zaś nie przewiduje ten dekret możliwości osadzania osób cywilnych w więzieniach wojskowych.

Niewątpliwie więc jest, że dekret ten w danym wypadku nie może mieć żadnego zastosowania i nie znajdzie się chyba prawnik, któryby twierdził, że skoro dekret powyższy w pewnych i to określonych wyraźnie wypadkach — przewiduje możliwość umieszczenia osób wojskowych w więzieniach cywilnych — to tem samem zezwala na umieszczenie osób cywilnych w więzieniach wojskowych“.

Może się dowiemy, że osoby cywilne umieszczono w więzieniu wojskowym na tej „prawnej podstawie“, iż przytoczony dekret tego nie zakazuje. Nie było zakazu, dlatego — wolno!

„Gdyby — kończy „Robotnik“ — p. prok. Rudnicki był szczerzy — powiedziałby, że nie na podstawie regulaminu Ministra spraw wojskowych, lecz na podstawie rozkazu Ministra spraw wojskowych nastąpiło osadzenie posłów w Brześciu“.

Znoszenie ministerstw i województw.

„III. Kurjer Codz.“ przynosi informacje o zamierzonych podobno przez rząd oszczędnościach. Ma być zniesionych parę ministerstw, województw i szereg starostw.

„Redukcja — pisze — dotknie w pierwszym rzędzie ministerstwo reform rolnych. Likwidacja ministerstwa reform rolnych nasuwa się zresztą sama przez się. W obliczu kryzysu rolnego raczej wydaje się wskazaną współpracą resortów rolnych, aniżeli współzawodnictwem między resortami rolnictwa i resortem reform rolnych“.

Dalej — pisze wspomniany dziennik — sądzimy,

„że np. praca ministerstwa robót publ. mogłaby z powodzeniem zostać podzielona między inne resorty, jak np. min. rolnictwa dep. melioracyjny i min. komunikacji (dep. drogowy).

Albo min. poczt — czyż nie mogłoby ono zostać wcielone do min. komunikacji?

O ile jednak likwidacja ministerstwa reform rolnych mogłaby nastąpić już w najbliższych tygodniach, o tyle likwidacja min. robót publicznych byłaby możliwą prawdopodobnie w ciągu kilku miesięcy.

Zamierzona redukcja urzędników państwowych — jak zapewniają sfery miarodajne — może dojść do 10 proc. Pogłoski, jakoby miała ona wynosić 14 do 15 proc. ogółu urzędników, nie odpowiadają prawdzie, przyczem w grę wchodzi to samo, co wyżej katęgorje.

Zamierzona jest likwidacja kilku województw (mówią o 5-ciu), np. województwo tarnopolskie i stanisławowskie ma być podobno wcielone do województwa lwowskiego. Z drugiej jednak strony mówią, iż województwo stanisławowskie nadal pozostanie samodzielną jednostką. Województwo nowogrodzkie ma być wcielone do województwa wileńskiego, kieleckie wejdzie w skład województw otaczających. W skład województwa krakowskiego wejdzie część samodzielnego, Zagłębie Dąbrowskie w

Przegląd religijny.

Pismo o katolickim publicyście. — Różne typy. — „Misjonarz“. — Ciche prześladowanie w Meksyku.

Pojawiła się w Niemczech (Augsburg, Haas u. Gralherr, 1931) doskonała broszura znakomitego pisarza niemieckiego, Waldemara Guriana, p. t. „Der katholische Publizist“. Mówi ona o sprawie u nas nieznannej i o obowiązkach katolickiego publicysty.

Katolicka publicystyka jest w Polsce jeszcze w powijakach. Pisarzy katolickich, którzyby chwytali bieżące życie „in flagranti“ i oświecili jego przejawy w duchu katolickich zasad, jest bardzo mało. A i zrozumienia niema dla potrzeby katolickiej publicystyki w zakresie polityki, nauk społecznych, literatury, sztuki, sportu i t. p. Katolickim publicystą nazywa się u nas prawie każdego dziennikarza czy literata, który jest ochrzczone i choć czasem do kościoła chodzi. Może sobie potem pisać, co i jak chce, będzie zawsze „katolickim publicystą“. Specjalnie zaś katolickim publicystą w pewnych sferach nazywa się pisarza, który jest najdalej od życia i przeklina wszystko, co w świecie się rusza, rozwija, myśli, postępuje naprzód. Każda monarchia zachwiana jest dla niego „strata Kościoła“, — każda ustawa społeczna wydaje się mu „robotą komunistyczną“, — nawet siedmioletnią szkołę powszechną uważa za „masoński“ pomysł.

Gurian odejma się od jednego i drugiego typu. Katolicki publicysta musi — pisze on — „jak misjonarz działać w nowoczesnym świecie, a nie tylko jak żołnierz ten świat zwalczać“. Nie może się więc ograniczać do „walki o ideały“, jak się nieraz pięknie mówi. Ale przede wszystkim musi być nauczycielem i wychowawcą, winien uczyć w swym piśmie czytelników stosowania zasad katolickich we wszystkich dziedzinach życia. Do tego jednak, podkreśla Gurian bardzo silnie — trzeba mu specjalnego wykształcenia teologicznego. Jak sobie nie można wyobrazić katechety, nauczyciela religii, bez kursu teologii, podobnie nie można sobie wyobrazić katolickiego publicysty bez znajomości teologii, a więc dogmatyki, etyki, prawa kanonicznego, filozofii, socjologii i historii Kościoła. „Katolicki publicysta — pisze Gurian — musi posiadać świadomość, że jego działalność może tylko wtedy przynieść trwałe owoce, gdy się będzie roz-

wijała w ścisłym związku z katolicką teologią i filozofią“.

O prześladowaniu Kościoła w Meksyku jużśmy zapomnieli i już się o nim nie pisze. Wiadomości jednak, które stamtąd nadchodzą, nie są wcale pomyślne.

Według rzymskiej „Civiltà Cattolica“ ster rządów spoczywa dalej w rękach ludzi o uspołeczeniu antykatolickim, a bezbożny komunizm ciągle znajduje w kraju podatny grunt. Szczególnie szwankuje wychowanie.

Gratis rozdzielono po szkołach 1½ miliona egzemplarzy książeczki, która w formie katechizmowej uczy zupełnej bezbożności. — Podręczniki do historii roją się od ustępów zwróconych przeciw religii. Wiele złego robi „higiena seksualna“, jako przedmiot szkolny. Kina są zobowiązane do dawania w niedzielne przedpołudnia filmów z zakresu chorób seksualnych; ma to być przeciwdziałaniem tej zarazy, w rzeczywistości zaś sprzyja rozpucie i uczy wolnej miłości „bez następstw“. Podobny cel osiąga nowy przedmiot szkolny, „kursy klasycznych łańców“, co przy koedukacji, jaką zastosowano dla młodzieży począwszy (!) od 15 roku życia (!) musi prowadzić do obniżenia moralności. W kołach wykształconych szerzy się nowa sekta pod nazwą: „Vida impersonal“ (nieosobowe życie), sekta o charakterze panteistycznym, przecząca moralności absolutnej. Dla wojska wydaje się tygodnik „La Patria“ (ojczyzna) o antykatolickich tendencjach.

Mimo więc zawartego przed 2 laty porozumienia, trwa dalej prześladowanie religii w Meksyku. Czemu to przypisać? „Słabość Kościoła w Meksyku — pisze „Civiltà Cattolica“ — podobnie jak w innych republikach łacińskiej Ameryki pochodzi z braku organizacji. Skutkiem tego większość staje się ofiarą mniejszości“.

Tak bywa zawsze, gdy brak porozumienia i organizacji. Organizacja stanowi najwybitniejszą cechę naszych czasów. Przez nią dzieje się wszystko. Bez niej nie uda się nic. Żadna najwybitniejsza indywidualność nie zastąpi katolikom organizacji. Ani literatura. Ani nauka. Pejot.

Przed wyborami do parlamentu w Sofji.

W najbliższą niedzielę 21 b. m. odbędą się w Bułgarii wybory do parlamentu, które zadecydują o dalszym rozwoju życia politycznego tego państwa. Walka wyborcza jest bardzo ostra między rządem, a opozycją. Dotychczasowa koalicja rządu już ośm lat. Przez ten czas oczywiście zdołała opanować cały aparat administracyjny, który pomocny jest koalicji w rze prowadzaniu wyborów. To też opozycja obawia się, że wybory przyniosą jej klęskę, a zwycięstwo partji Ljapczewa.

Opozycja spodziewa się klęski również z te-

skład województwa śląskiego, Kujawy do Pomorza i t. d.

Cała Małopolska więc składałaby się z dwóch, a jeśli uwzględnimy projekt zachowania samodzielności województwa stanisławowskiego, najdalej z trzech województw, z tem jednak, że województwo krakowskie objęłoby znaczną część województwa kieleckiego. Powiększoneby zostały też województwa pomorskie i poznańskie. Przy tej okazji podnieść należy, iż zostana powiększone niektóre powiaty. — Dotyczy to przede wszystkim powiatów wojew. pomorskiego“.

Rezolucja w sprawie Nowaczyńskiego.

Z „Gazety Polskiej“ dowiadujemy się, że na zakończenie zebrania warszawskiego Kola Związku Legionistów

„przyjęto rezolucję, potępiającą w ostrych słowach paszkwilanta p. Nowaczyńskiego, który śmiał ostatnio, mimo ostrzeżeń — ponownie zohydzać pieśni Pierwszej Brygady. Uznano za obowiązek każdego legionisty reagować czynnie i bezpośrednio na wszelkie tego rodzaju prowokacje. Uczestniczącym w zgromadzeniu akademików z Legionu Młodych wyrażono uznanie za ich godne stanowisko wobec próby zohydzenia najdumniejszej pieśni żołnierskiej“.

Wiec wybite oko, to — nie. I jeszcze grozi się nowymi gwałtami! Za co? Za przypomnienie, zresztą powszechnie znanej prawdy o pochodzeniu melodji tej „najdumniejszej pieśni żołnierskiej“... Kultural!

Wyroby powroźnicze,

liny, postronki, sznury, szpagaty, taśmy taplerskie, pasy młynskie, wszelkiego rodzaju słatki, hamaki, leżaki, huśtawki, szczotki, wycieraczki itp.

poleca po cenach niższych firma

M. Spytkowska

Kraków, plac Marjański L. 7.

Intryga Niemiec przeciw Polsce.

W związku z tem, cośmy przed paru dniami pisali o dobrej okazji dla polskiej dyplomacji do uzyskania gwarancji dla naszych granic, trzeba zanotować znamienity artykuł berlińskiej „Germanji“, prawdopodobnie inspirowany. Napisany on został z powodu odnowienia układu sowiecko-niemieckiego w d. 30 ub. m.

Autor artykułu przedstawia historję tego układu stwierdzając, że rząd Rzeszy otrzymał od rządu sowieckiego przyrzeczenie, iż ten nie przystąpi do żadnego aktu Wschodniego Locarna ani się na niego nie zgodzi, co oznacza, że do porozumienia z Polską oba państwa nie przystąpią wcześniej, dopóki nie zostanie uregulowana sprawa powrotu korytarza i polskiego Górnego Śląska do Niemiec. Sowiety początkowo nie chciały udzielić podobnej gwarancji, jednak według autora uległy wkońcu perswazjom niemieckim, tak, że obecnie, w dniu 30 czerwca, nastąpi odnowienie traktatu z temi zmianami, że przewidziane jest jednoroczne wypowiedzenie przed upływem okresu trwania traktatu.

Z tego wynika, że Niemcy już się zabezpieczają przed akcją, którąby Polska mogła wszcząć na terenie zagranicznym. Stoi to niewątpliwie w związku z konferencją francusko-rosyjską w Paryżu, która wywołała niepokój w Berlinie z powodu zapowiedzi, iż przyjdzie do zagwarantowania granic polskich od wschodu... A zatem Berlin już intryguje!

Ch. D. śląska za połączeniem z N. P. R.

Na ostatnim posiedzeniu wojewódzkiej Rady Ch. D. po referatach Ks. prob. Szwałocha i sen. Korfanteo przyjęło m. in. następującą rezolucję:

„Współpraca stronnictw Ch. D. i N. P. R. na terenie Województwa Śląskiego wydaje piękne owoce dla dobra państwa i interesów ludowych. Świadczy o tem najlepiej ostatnia akcja tych stronnictw na terenie Sejmu Śl. w sprawie opieki nad bezrobotnymi. W interesie ludu pracującego i państwa życzyć należy, aby ta ścisła współpraca obu stronnictw nastąpiła na całym terenie Rzeczypospolitej, a szczególnie też w Sejmie warszawskim i jak najprędzej zakończyła się utworzeniem z obu stronnictw jednego wielkiego stronnictwa chrześcijańsko-społecznego“.

Auto sejmowe na usługach B. B.

Warszawska prasa opozycyjna stwierdza ze zdumieniem, że auto Sejmu przywozi do okręgu plockiego pp. posłów B. B., a więc jest używane do agitacji wyborczej na rzecz jednego stronnictwa.

Sprawa ta, sądzą, będzie podniesiona z całym naciskiem przez wszystkie kluby opozycji w Komisji Budżetowej Sejmu w listopadzie.

ŁAZIENKI

umywalnie, klozety, urządzenia wodociągowe i gazowe poleca

J. MEISELS

ZAKŁAD INSTALACYJNY

Kraków, ul. Karmelicka 3.

Telefon Nr. 101-63.

wyborcze zarejestrowały 14 głównych list kandydatów i 586 prowincjonalnych. Wszystkich kandydatów jest 1.500, podczas gdy parlament bułgarski liczy tylko 277 członków.

Walka wyborcza rozegra się między: „demokratycznym sgoworem“ i narodowymi liberalami ze strony rządu, a „blokiem narodowym“ i komunistami ze strony opozycji.

Na ziemiach Rzeczy

Mistrz Paderewski doktorem filozofii „honoris causa“.

Rada wydziału humanistycznego uniwersytetu w Warszawie nadała na piątkowym posiedzeniu mistrzowi Ignacemu Padarewskiemu dyplom doktora filozofii „honoris causa“.

Kongres Eucharystyczny w Lidzie.

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w Lidzie Kongres Eucharystyczny, który zgromadził około 15.000 pielgrzymów. Uroczystości rozpoczęły się w kościele parafialnym na bożenistwie, podczas którego ks. biskup Michałowicz wygłosił kazanie. Po południu odbyło się plenarne zebranie Kongresu, na którym wygłoszono szereg referatów. W nocy o godz. 12-jej uroczystą Mszę św. celebrował ks. prałat Lubianiec w ruinach zamku książąt litewskich. W drugim dniu przed południem toczyły się obrady w sekcjach, w godzinach zaś popołudniowych odbyła się akademja, w czasie której wygłosił referat ks. prof. Falkowski.

Nowe prawo małżeńskie.

Jak wiadomo, komisja kodyfikacyjna opracowała w swoim czasie nowy projekt prawa o małżeństwie, który w kołach katolickich wywołał bardzo poważne zastrzeżenia. Projekt ten długi czas się odleżał, a obecnie, jak obiegała pogłoski, min. Michałowski oddał go do druku, co wskazuje na zamiar wniesienia go do Sejmu.

Gała rodzina żydowska przeszła na katolicyzm.

Wśród społeczeństwa żydowskiego w Wilnie wielkie wrażenie wywołało przejście na łono Kościoła katolickiego całej rodziny żydowskiej, składającej się z 4 osób. Mianowicie rodzina żydowska Blumbergów w ub. niedzielę przyjęła chrzest w kościele św. Piotra i Pawła na Antokolu. W akcie tym uczestniczyło kilku księży oraz tłumy publiczności. Głowa rodziny Blumbergów otrzymał przy chrzcie imię Tadeusz.

Pożar w centrum Wieliczki.

Onegdaj w Wieliczce wybuchł pożar, w zabudowaniach p. Widomskiego, który ze względu na otaczającą realność domostwa, komórki i składy z materiałami łatwopalnymi, w promieniu kilku metrów, mógł pociągnąć za sobą straszne skutki. Dzięki jednak natychmiastowej i ofiarnej pomocy sąsiadów, straży pożarnej a przede wszystkim rekonwalescentów-strażaków, którzy padli ofiarą głośnej katastrofy, astraży pożarnej z Wieliczki, pożar zlokalizowano, a ewentualne straty, zmniejszono do minimum. Spalili się tylko komórki i dach jednego z domów.

Pożar miasta na pograniczu.

Miasteczko Puńsk w powiecie suwalskim zostało w tych dniach nawiedzone strasznym pożarem, który wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez robotników, pracujących w jednej ze stodół. Mimo energicznej akcji ratunkowej, wspomaganiej przez wojsko, spłonęło 34 domy mieszkalne parterowe, 2 piętrowe, 59 budynków gospodarczych, 14 stodół, 8 spichlerzy, 30 chlewów i 2 lodownie.

Ujęcie bandyty Pugacza.

Cyniczne zeznania zbrodniarza.

W dniu 17 b. m. na skutek zarządzonego pościgu, ujęty został Bazyli Pugacz, słynny z napadu, dokonanego na ś. p. kpt. Łopatkę i sierż. Brojka. Bandyta, odstawiony pod silną eskortą do Brześcia nad Bugiem, z całym cynizmem przyznał się do popełnienia zbrodni. Z zeznań jego wynika, że inicjatorem i głównym sprawcą napadu był Zysek Stanisław, ujęty podczas oblawy w dniu 7 b. m. Przebieg napadu był następujący: bandyci wskoczyli w biegu do pociągu, opodal stacji Holy na linii Kowel—Sarny. Pierwszy do przedziału, zajętego przez kpt. Łopatkę, wtargnął Zysek i wystrzelał z rewolweru pozbawia życia sierż. Brojka. Gdy na skutek strzałów kpt. Łopátka obudził się ze snu, Zysek i trzeci bandyta Dunaj dali do niego 8 strzałów. Pugacz zeznał, że pomiędzy ranym już kapitanem a bandytami wywiązała się walka na śmierć i życie. Po dokonaniu krwawego mordu, bandyci wyrzucili ciała zabitych i po zrabowaniu pieniędzy, wyskoczyli z pociągu opodal stacji Szewcuk. Chcąc zatrzeć ślady morderstwa, Pugacz i jego dwaj kamraci doszli do miejsca, gdzie leżały zwłoki ofiar i zakopali je, przysypując miejsce to mielonym tytoniem, aby uniemożliwić pościg przy pomocy psa policyjnego.

Bratobójstwo przy kłótni o kawałek śledzia!

W Warszawskim Sądzie Apelacyjnym toczyła się rozprawa przeciw 21-letniemu Ant. Jagielle, który w czasie sprzeczki o kawałek śledzia ugodził swego brata nożem w samo serce, kładąc go trupem na miejscu. Sąd Okręgowy skazał oskarżonego na 8 miesięcy więzienia. Apelacyjny zaś złagodził bratobójcy karę do 6 miesięcy.

Poznań przed uroczystością odsłonięcia pomnika Wilsona

Poznań przygotowuje się do przyjęcia gości. Wszędzie panuje wzorowy porządek, umyte zawsze troskliwie asfalty i płyty chodników nie tworzą rezerwu dla kurzów ulicznych, tak przykrych w innych miastach. Na tle kobierca ciemnej zieleni trawników kwitają na placach i skwerach barwne kwiaty, dzieła sztuki ogrodniczej dyr. Marcinka. Wydaje się, że przetrzucają się one na fasady domów, rozkwieconymi oknami i balkonami, uzupełniając dekoracyjny urok tego miasta ogrodów.

Ciężkie przesilenie gospodarcze nie mogło ominąć Poznania, lecz nie występuje ono tak wyjątkowo, jak w innych miastach Polski. Nie widzi się tej zmyły bankructw, orgij postępowania ugodowych i plag defetyzmu. Solidnie pracuje polski kupiec i przedsiębiorca, dzielnie broni się przed ciosami złej koniunktury, zapobiega wszelkimi środkami, by nie zmniejszyć obrotów handlowych i redukując koszty administracji taniejącą towarami, ułatwia ich zbyt. Bogato ubrane wystawy sklepowe, a wieczorami rześkie oświetlenie ściągają rzesze przechodniów, zachęconych do kupna oznaczonymi cenami wszelkich artykułów.

Restauracje, kawiarnie, kinoteatry przepelnione, a teatry grają w każdym razie przy większym jak gdzieindziej frekwencji. Ruch tramwajowy i autobusowy duży, masy taksówek i dorożek krążą po ulicach miasta. Oświe-

lenie miasta wspaniałe, olbrzymie kandelabry latarni elektrycznych czynią wieczorami imponujące wrażenie. Wszędzie widać rękę dobrego gospodarza, rządzącego systematycznie z planem na przyszłość.

Poznań z pełną godnością powita dostojnych gości i tak, jak wyborną organizacją P. W. K. wykaże, że zasłużenie kroczy na czele miast polskich, udawadniając obcom, że Polska umie gospodarować i zasługuje w pełni na zaufanie zagranicznego kapitału, poszukującego korzystnej lokaty.

W przemilim i wysoko stojącym w kulturze ogrodniczej parku Wilsona widzi się gorączkową pracę, oparkanie są jeszcze przestrzenie parku, gdzie umieszczono pomnik, który w naszej twierdzy kresowej staje się spójnym znakiem trwałości Traktatu Wersalskiego, walecznym wstrzymującym zapęd Krzyżactwa na Zachodnie nasze Kresy, atakowane i prowokowane ustawicznie przez pruskich Haekenkreutzlerów.

Tak, jak pomnik Wilsona jest symbolem nie naruszalności naszych granic, tak nowopowstający pomnik Serca Jezusowego zataczający łuk w dzielnicy Zamku i Uniwersytetu jest symbolem wiary żywej Kresów, ufności w siły Narodu i zdaje się głosić światu „Polonia semper fidelis“.

Poznań, dnia 21 czerwca.

R. W.



Ks. MARCIN ZDEBSKI

proboszcz w Łętowni koło Jordanowa

zmarł w Krakowie dnia 19-go czerwca 1931 roku,
w 53 roku życia, a 30 kapłaństwa opatrzonej św. Sakramentami.

Pogrzeb odbędzie się w Łapanowie w poniedziałek
dnia 22-go czerwca przedpołudniem, o czym Wielebne
Duchowieństwo, Krewnych i Znajomych zawiadamia

Rodzina.

KSIEŻA-JUBILACI.

W tym roku dwóch kapłanów w diecezji przemyskiej obchodzić będzie 30-lecie kapłaństwa. Są to: Ks. Józef Foręs, prob. w Haczowie i dziekan rymanowski, i O. Józef Szczyrtek, Franciszkanin, mieszkający w Przemyśle.

WYSTAWA OBRAZÓW — MALARZA-SZEWCA.

W Lublinie została otwarta wystawa obrazów Wodnickiego, z zawodu szewca, zamieszkałego w Kazimeirzu nad Wisłą. Wystawa obejmuje około 50 obrazów, akwarele i rysunki, przeważnie pejzaże oraz kilka portretów.

KATASTROFA LOTNICZA POD TARNOWEM.

Nad kościołem Woli Rzędziańskiej pod Tarnowem zapalił się w powietrzu z niewiadomych przyczyn samolot wojskowy z dwiema osobami w Krakowie. Z płonącego samolotu wyskoczył kapr. Ruta, który spadł na parkan, odnosząc przytem szereg poważnych ran. Aparat spłonął wraz z pilotem sierż. Klimszą.

Z całego świata.

Pastor skazany przez sąd kościelny za socjalizm.

Sąd kościelny ewangelicki w Karlsruhe, rozpatrywał w tych dniach sprawę przeciwko przywódcy t. zw. „religijnych socjalistów“, pastorowi Eckertowi. Akt oskarżenia zarzucał wyżej ewangelickiej rady kościelnej. Wyrok, jaki zapadł po trzydniowej rozprawie, uznał pastora Eckerta winnym służbowego przewinienia i skazuje go na karę zmniejszenia lat służby kościelnej o lat 6 i zapłaconie kosztów postępowania karnego.

Gandhi o misjach chrześcijańskich.

Wywiad, udzielony przez Gandhiego kilku dziennikarzom amerykańskim i indyjskim w sprawie misyj chrześcijańskich, wywołał w prasie europejskiej i amerykańskiej takie protesty, że Mahatma postanowił ogłosić pewne wyjaśnienie. Wódz niepodległościowego ruchu hinduskiego ma zastrzeżenia jedynie tylko co do metod nawracania, ponieważ sam fakt nawrócenia w zupełności uznaje. Zaznacza on, że jego sympatja dla ewangelicznego „Kazania na górze“ dostatecznie stwierdza jego życzliwy stosunek do chrześcijaństwa. Gandhi lubi też przypominać, że ma wielu przyjaciół wśród swych współrodaków-chrześcijan, i chętnie składa hołd patriotyzmowi ludów chrześcijańskich. Misjonarze cudzoziemscy utrzymują z nim jaknajlepsze stosunki. Dodaje on także, że gdy nastąpi Swaraj (rząd niepodległy), misjonarze katolicy i protestanci będą mieli całkowitą swobodę działania. Te oświadczenia były przychylnie przyjęte w kołach chrześcijańskich, chociaż rezerwa Gandhiego co do metod pracy misyjnej stała się źródłem wielu nieporozumień. (KAP.)

BILANS ROZRUCHÓW NA RYNKU SUCHAREWSKIM W MOSKWIE.

Na posiedzeniu zarządu sowieckiego moskiewskiego, szef oddziału administracyjnego oświadczył, że według otrzymanych sprawozdań po głosnych rozruchach na placu Sucharewskim zostało 37 osób zabitych i 65 poturbowanych. Największy procent ofiar tworzą kobiety. Przybyłym oddziałom milicji udało się zatrzymać 13 rabusiów.

MOSKWA BEZ MLEKA.

Dostawa mleka do Moskwy niemal całkowicie ustała. „Prawda“ zaznacza z tego powodu, że wielomilionowa stolica sowiecka ponownie pozostaje bez mleka, co jest skutkiem całkowitej dezorganizacji w dziedzinie hodowli żywego inwentarza. Ograniczone ilości mleka dostarczane są jedynie do szpitali.

A JEDNAK BIELSKIE DYWANY PRZODUJĄ

K U P U J
D Y W A N Y
W P R O S T
W F A B R Y C E

PER

POL

BIELSKIE
PRZEDSIĘBIO-
STWO WYROBU
D Y W A N O W

ODDZIAŁ W KRAKOWIE PLAC MARJACKI 9.

Przygotowania „Zeppelin“ do podróży arktycznej.

Sterowiec „Zeppelin“ wystartował w tych dniach do jednodniowej podróży do Szwajcarii. W drodze powrotnej sterowiec wykona na jeździe Bodeńskim interesujący manewr, który stoi w związku z przygotowaniami do planowanej na lipiec podróży arktycznej. Mianowicie po raz pierwszy sterowiec spróbuje lądować na wodzie. W tym celu zaopatrzył się w odpowiednie urządzenia gumowe, umieszczone pod gondolą pasażerską.

Mrowie ludzkie w Chinach.

Tak częste w Chinach klęski głodowe, pochłaniające, jak głoszają depesze, miliony ludzi, jak również wojny domowe, wywierają widocznie wpływ nieznaczny na to mrowie ludzkie, skoro według urzędowej statystyki, ludność tego olbrzymiego kraju wynosi obecnie mniej więcej 474.418.000 głów, a więc wzrosła w ciągu lat dwudziestu o 143.230.000, gdyż w roku 1910 miała wynosić 331.188.000.

WYSTAWA SKARBÓW KORONY KRÓLEWSKIEJ.

W South Kensington Museum w Londynie otwarto wystawę skarbów królewskich, otrzymywanych przez monarchów angielskich w podarunku. Najdroższym eksponatem jest 1000 srebrne, bogato zdobione i wykładane kamieniami drogocennymi. Był to dar Indji dla królowej Wiktorji z okazji wystawy w r. 1851. Na wystawie jest wiele tronów ze złota, srebra i kości słoniowej, zbiór malowideł tybetańskich, wielka ilość szkatulek wysadzanych perłami i brylantami i t. d.

NAD PODWODNYM GROBEM MARYNARZY SOWIECKICH.

W miejscu, gdzie utonąła sowiecka łódź podwodna „Raboczyj“, w odległości kilkunastu kilometrów od latarni morskiej Eransgrund, zjawily się statki czerwonej marynarki na Bałtyku „Truwor“, „Silacz“ i „Marks“. Marynarze sowieccy, pomimo propozycji okrętów fińskich udzielenia im pomocy w poszukiwaniu łodzi, kategorycznie odmówili, a gdy korespondent pisma „Unsi Suomi“ fotografował sowiecką eskadrę z samolotu marynarze czerwoni odgrazali się pięściami.

TYSIĄCLECIE SZPITALA W SIENIE.

Szpital Santa Maria della Scala w Sienie, obchodzi uroczystości tysiączną rocznicę swego powstania. Szpital ten powstał dzięki wysiłkom biednego szewca sienieńskiego, niejakiego Sorore, który założył w 898 roku w swym domu pierwszy szpital dla pielgrzymów i potem ufundował wielki szpital dzięki datkom, zofiarowanym przez współobywateli. Jest to jeden z najstarszych szpitali włoskich.

Komunikat.

Kolegium Serafickie OO. Bernardynów pod wezwaniem św. Antoniego (Małe Seminarjum Zakonne) w Radecznicy, p. loco, Lubelskie, obejmujące klasę drugą, trzecią, czwartą i piątą gimnazjum klasycznego, dawnego typu z łaciną od klasy drugiej — przyjmie uczniów pobożnych i dobrych obyczajów, oraz zdolnych i pilnych w nauce, którzy czują w sobie powołanie do stanu zakonnego i do pracy duchownej tak w Ojczyźnie, jak i na misjach zagranicznych.

Do klasy drugiej będą przyjęci uczniowie z dwóch ostatnich oddziałów szkoły powszechnej, to jest po skończonej przynajmniej kl. V, oraz z pierwszych klas gimnazjum humanistycznego do lat 14-tu, a najwyżej 15-tu. Z gimnazjów klasycznych, to jest z łaciną od klasy I, przyjmuje się po którejkolwiek klasie.

Opłata roczna wynosi 500 zł. za naukę i utrzymanie — dalsze studia po skończeniu Kolegium na całkowity koszt Zakonu. Egzamina wstępne odbywać się będą dnia 28 i 29 sierpnia. Termin i miejsce egzaminów wstępnych przed wakacjami poda się na życzenie osobno listownie.

Zarząd Kolegium.

Literatura, teatr, kino.

Nowe pismo literackie w Krakowie.

„Linja” — czasopismo awangardy.

W Krakowie powstało nowe i jedyne w tym mieście pismo literackie „Linja”, pod redakcją p. Jalu Kurka, kulturywujące tradycje zamilkłej przed paru laty „Zwrotnicy”, oparte o wysiłki i zdobycze t. zw. awangardy literackiej. Nr. 1. „Linji” zawiera artykuły teoretyczne, poczę. prozę beletrystyczną oraz noty dotyczące całej współczesnej literatury polskiej. Bojowe i rewizyjno-krytyczne nastawienie pisma, burzącego zastarzałe komunały i domaskującego epigonizm — sprawia, że czyta się je z zaciekawieniem. „Linja” powinna wprowadzić ruch i ożywienie w zasnęłą atmosferę kulturalną Krakowa. To już jest dużo. W Nrze 1-szym współpracują: m. in. J. Przybył, J. Brzękowski, M. Czuchnowski, M. Eltin, J. Kurek.

Piatiletka na froncie literackim.

Z rozkazu komisariatu ludowego oświaty w Moskwie została ogłoszona „piatiletka na froncie literackim”. Wszystkie dzieła literatury europejskiej zostaną poddane kontroli specjalnej komisji, a w razie otrzymania oceny „kontrrewolucyjno-burżuazyjnej”, zostaną wycofane z czytelnictwa, bibliotek a nawet z prywatnych księgozbiorów. Z literatury polskiej dzieła Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego zostały uznane za szkodliwe. Na czerwonym indeksie znajdują się poza tem dzieła Sienkiewicza, Prusa, Orzeszkowej.

Nie będzie zmian w warszawskich teatrach w nowym sezonie.

Dużo się plotkowało w ostatnich tygodniach o zamierzonej reorganizacji teatrów miejskich m. Warszawy, puszczając najpierw pogłoski o fuzji ich z teatrami szymonowskimi a później o mianowaniu p. J. K. Bandrowskiego dyrektorem — a oto onegdajsze posiedzenie zarządu teatrów miejskich uchwaliło na przyszły sezon utrzymać wszystkie cztery teatry pod dotychczasowym kierownictwem. Jako jedyne ustępstwo na rzecz ciężkiej koniunktury finansowej teatrów (gospodarka teatrów miejskich w Warszawie jest fatalna) — uchwalono zmniejszyć personal teatralny o 15 procent.

Kina warszawskie „ruszyły”.

Na onegdajszym posiedzeniu warszawskiej rady miejskiej uchwalono obniżenie o 10 proc. podatku magistrackiego od biletów kinowych. Wobec tego kinoteatry, stolicy, które od trzech tygodni były zamknięte, otwierają w sobotę swoje podwoje. Magistrat stracił na swym uprze, jak obliczają przeszło 250.000 zł. wpływu od kin, jakiby miał w ciągu tych trzech tygodni strajku.

Z uroczystości Antonjańskich w Padwie

Koncert O. B. Rizziego.

Otrzymujemy nast. korespondencję z Padwy: 13 czerwca b. r. w słynnej olbrzymiej sali „della Ragione” w Padwie, (mieszczącej zgórą 3 tysiące osób), wykonano po raz pierwszy wspaniałe Oratorium p. t.: „Il Santo”, Franciszkańna O. Bernardino Rizzi, dobrze znanego w Krakowie ze swej działalności muzyczno-pedagogicznej. Wybitni soliści, chóry mieszane i wyborna orkiestra — (z przeszło 200 osób złożona), znakomicie wykonali trudne, pełne polotu i oryginalności Oratorium, pod umiejętną i energiczną dyrekcją kompozytora.

Prolog rozpoczyna się śpiewem chóralnym w stylu gregoriańskim „Salve te flores martyrum”, podczas sprowadzenia ciał pierwszych męczenników franciszkańskich z odległego Maroko do Kolbry w Portugalii. Spotkanie św. Franciszka z Antonim, groźna burza podczas podróży morskiej do Afryki — oto treść pierwszej części. Potem przedstawiono życie i cuda Świętego z wielce dramatyczną sceną upokorzenia się okrutnego tyrana. Ezzelinoda Romano. Zachód słońca, odgłos dzwoni dochodzący z pobliskiego klasztoru w Areolli: hymn „O gloriosa Domina” intonowany przez braci franciszkańskich — a wreszcie ostatnie słowa umierającego Cudotwórcy „Widzę Pana mego” i triumfalne Alleluja chórów anielskich, kończą część trzecią.

Utwór O. Rizziego zrobił podniosłe i piękne wrażenie. Maria Piasecka.

Padwa, w czerwcu 1931.

BIELIZNA DAMSKA I MĘSKA

pończochy, skarpetki, rękawiczki, parasole, poleca:

ZOFJA AKSAKOWA

Kraków, Wiśna 4.

Wszelkie przybory do szycia.

Harcerski pokaz obozownictwa w Spale.

W dniach od 11—15 bm. harcerskie drużyny reprezentacyjne większych ośrodków miejskich całej Polski, dały w rezydencji letniej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, pokaz obozownictwa, przy okazji święta młodzieży P. W. i W. F.

Zjechały się więc w Spale drużyny reprezentacyjne wszystkich Chorągwi harcerskich w ogólnej liczbie 680 harcerzy, w czem najliczniej, bo licząc ze 150 ludzi złożonych reprezentowaną była pobliska Warszawa. Chorągiew krakowską reprezentował Hufiec krakowski w liczbie 57 harcerzy, pozostających pod komendą druhów J. Bugajskiego i J. Łwaskiewicza. Reprezentacja Krakowa składała się częściowo z przyszłych uczestników Złotu Skautów Słowiańskich w Pradze, a częściowo z przyszłych uczestników wycieczki harcerskiej do Bułgarii.

Obozy harcerskie ponieszczone w wysokopiennym rzadka podszytym lesie sosnowym na prawym brzegu Pilicy, tuż obok rezydencji Pana Prezydenta. Młodzież P. W. i W. F. ponieszczone na kwaterach w różnych miejscowościach o kilka kilometrów od Spali. Pokaz harcerski obejmował zarówno biwaki polowe prymitywne, obliczone na postój najwyższej do 3-dniowy, jak i wygodne obozy, prawie z luksusowym, że się tak wyrażę, urządzeniem, odpowiednie nawet do kilkumiesięcznego pobytu w nich. Każda z drużyn urządziła się samodzielnie, używając wyłącznie materiału zgodnego z założeniem co do celowości i jakości obozu. Wybiły się trzy typy obozów, a mianowicie: szalasy, biwaki i obozy stałe. Piękne a raczej charakterystyczne i oryginalne szalasy ze słomy, wybudowała drużyna z Żyrardowa. Atrakcją tego obozu był posąg słowiańskiego Światowida, umieszczony pod starym szumiącym dębem. Z biwaków, najbardziej typowym był biwak reprezentacji krakowskiej, zbudowany z namiotów małych, dwuosobowych, zrzuconych w regularny krąg. — Maszt szlendarowy zastępowała linka pomyślowo rozpięta między drzewami. Postania

z mchu i paproci, ozdoby ograniczone do minimum. Słowem biwak zbudowany był jako wzór celowości. Obozy stałe odznaczały się efektownymi ozdobami zewnętrznymi, n. p. obóz drużyny żeglarskiej z Przemyśla, obóz pomorski, oraz wygodnym, ba luksusowym urządzeniem wnętrza namiotów, które wzbudzały zachwyt gości zwiedzających obozy. — Takim wzorem wygodny i dostatek a nawet elegancji był obóz wileński „Czarnej Trzynastki”. Harcerzy artyści życia leśnego, z materjału znajdującego się pod ręką, a więc z powyrzniętych gałęzi sosnowych, stworzyli przez wspaniałe fotele, stoliki, szaragi, otomany, kapliczkę obozową. Po przyozdobieniu tych arcydzieł kilimami białoruskimi uzyskali całość nie tylko miłą, wygodną ale i prawdziwie piękną i oryginalną. Fotele Czarnej Trzynastki służyły później Panu Prezydentowi i Ks. biskupowi Bandurskiemu w czasie ogniska.

Obozy harcerskie zwiadał w dniu 13 bm. Dostojny Wódz Polski w towarzystwie Ks. biskupa Bandurskiego i całego domu wojkowego oraz cywilnego. Po zwiedzeniu obozu, Pan Prezydent uczestniczył w ognisku harcerskiej, które na prośbę dyrektora PUWE. pułk. Kilińskiego własnoręcznie zapalił, otwierając tem samem akcję letnią obozową młodzieży w całej Polsce. Ognisko przyjęło zostało przez licznie zgromadzonych gości z entuzjazmem, czemu wyraz dawały rzesiste oklaski po każdym występie harcerzy i późniejsze, a więc po głębszej ocenie wypowiedziane słowa zarówno ze strony generalicji i oficerów, jak i cywilnych gości ogniska.

Strona administracyjna, a zwłaszcza gospodarka zlotu mocno kulała. Była to może wina intendatury, może zbyt wielkiego napływu uczestników, niemniej pomyślowo harcerska potrafiła się tym rozmaitym brakiem przeciwstawić, wykazując, że harcerstwo w organizacji życia polowego, wyrabiania samowystarczalności, przedsiębiorczości i zaradności jest szkołą bezkonkurencyjną.

Stanisław K. Stanek.

Sport.

Tłoczyński przegrał — Jędrzejowska wygrała.

W wielkim turnieju międzynarodowym w Wimbledon, na kortach trawiastych, grali w pierwszej rundzie reprezentanci Polscy — Tłoczyński i Jędrzejowska. Tłoczyński spotkał się z argentyńczykiem Boydem, który go pokonał po ciężkiej walce w trzech setach: (6:3, 4:6, 6:3). Mimo porażki — Tłoczyński zrobił w Wimbledon dobre wrażenie. Wielkim sukcesem poszczycić się może Jędrzejowska, która spotkała się w pierwszej rundzie z czołową rakieta Anglii, miss Feltham i pokonała ją w trzech setach: (3:6, 6:4, 6:3). Prasa angielska rozpisuje się szeroko o wybitnych walorach młodzieńczej Jędrzejowskiej i już w obecnym turnieju „tipuje” ją na jedną z czołowych graczek.

ZAWODNICZY POLSCY UPRAWNIENI DO STARTU W STRZELECKICH MISTRZOSTWACH POLSKI.

Do brania udziału w eliminacjach VI. Narodowych Zawodów Strzeleckich uprawnieni zostali zawodnicy posiadający klasę wyborową odznaki strzeleckiej, a mianowicie: E. Rutecki (Legia) mistrz Polski w karabinie wojskowym, dowolnym i małokalibrowym. Kpt. J. Różański — mistrz Polski w pistolecie dowolnym, mjr. J. Wrzosek — mistrz Polski w pistolecie wojskowym, E. Boye, J. Borowski, kpt. Podoski, por. K. Zaleski oraz 156 innych zawodników, posiadających klasę I odznaki strzeleckiej, w tem 50 wojskowych, wyznaczonych jako reprezentacja armii.

—:o:—

Kalendarzyk ciekawszych imprez niedzielnych w Polsce.

W niedzielę odbędą się w Polsce następujące ważne imprezy sportowe:

W Warszawie mecz ligowy Warta—Warszawianka.

W Krakowie — dwa mecze ligowe: Garmarna—Czarni i Wisła—Ruch. Ponadto — mecz międzymiastowy Kraków—Lwów.

We Lwowie — mecz ligowy Cracovia—Lechia.

W Poznaniu — turniej tenisowy o mistrzostwo Poznania.

W Wilnie — szkolny mecz szermierczy, Warszawa—Wilno.

We wszystkich miastach wojewódzkich — szosowe mistrzostwa kolarskie wojewódzkie.

We Lwowie: w sobotę mecz piłki nożnej Ukraina—Ruś (mistrz wschodnio-słowackiej żupy). Wiedeński Ilakoah—Pogoń, Hakoah—Hasmonea. (PAT).

Sen. Lebrun



wybrany jako kandydat prawicy na prezydenta senatu francuskiego w miejsce dotychczasowego prezydenta, Doumera, który odszedł na najniższe stanowisko w państwie.

DZIŚ

w kinoteatrze
dźwiękowym

„WANDA”

w kinoteatrze
dźwiękowym

ulica św. Gertrudy 5. tel. 124-13.

Rekordowa komedia dźwiękowa arcywesołych wydarzeń i amerykańskich nieprawdopodobieństw!
Najwesełszy film sezonu!

COHN i KELLY W SZKOCJI

Arcyzabawne przygody pełne oryginalnego humoru, ekscentrycznych pomysłów i kapitalnych awantur. — W rolach tytułowych dwaj niedoścignieni pionierzy humoru

GEORGE SIDNEY, CHARLIE MURRAY.

Kapitałne sytuacje! — Bezkonkurencyjny dowcip! — Niezrównany komizm!

Ponadto dźwiękowa farsa amerykańska w 2 aktach CWAŃY BRACISZEK, oraz inne dodatki dźwiękowe.

2 godziny gwarantowanej zabawy i nieustannego śmiechu godzin 2.

Program dla wszystkich dozwolony.

Początek seansów o godz. 5, 7, i 9*10, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7, i 9*10.

Ceny miejsc normalne.

Gdsłonięcie pomnika śp. Elli Marchettiego w Chrzanowie.

Dzień 19 b. m. zapisał się w kronice Chrzanowa złotymi głoskami. Oto na ementarzu gdzie spoczywają zwłoki por. Elli Marchettiego przybyła wycieczka jego rodaków z słonecznej Italji. S. p. Elli Marchetti urodził się w Bergamo we Włoszech. W czasie powstania styczniowego 1863 r. z Legją gen. Nullo brał czynny udział w walce i raniłony kulą moskiewską w pierś, mimo opieki Pań i lekarzy chrzanowskich umiera.

Pogrzeb jego był już wówczas manifestacją narodową. A teraz po 68-miu latach na jego grobie postawiono pomnik staraniem miasta Chrzanowa i w dzień poświęcenia byli obecni także jego rodacy. O godz. 9 rano zgromadzili się na ementarzu przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. z p. starostą Dr. M. Lękim na czele, oraz liczne związki z całego powiatu ze sztandarami. Na ementarzu ustawiła się kompania honorowa Zw. Strz. Gości powitał u wejścia poseł Gdula a na ementarzu przemówił pan star. Dr. Lęki zapewniając ich że grób ten będzie symbolem braterstwa dwu narodów.

To samo wygłosił w języku włoskim dr. Baiko, poczem orkiestra 73 p. p. z Katowic odegrała hymny królewski i faszystowski. Z grona gości przemówił poseł do parlamentu Antonio Pescato. Aktu poświęcenia pomnika dokonał Ks. Dzik. Wśród gości był obecny prezydent miasta rodzinnego ś. p. por. Elli Marchetti p. St. Mastragiacomo oraz kuzynka

gen. Nullo. Po odegraniu hymnu państw. polskiego oraz odśpiewaniu kilku pieśni przez chór akademicki Chrzanowian, delegacje złożyły u stóp pomnika wieńce.

Humor.

DOBRY UCZYNEK.

— Dzisiaj spełniłem dobry uczynek.

— Bardzo pięknie, mój chłopcze, a cóż takiego zrobiłeś?

— Dwa pasażerowie pedzili na dworzec, by zdążyć na pociąg. Poszedłem na nich psa i udało im się wpaść jeszcze do wagonu.

FISHARMONJE

KRAJOWE:

Szklowski
Wybrański

ZAGRANICZNE:

Förster
Kotykievicz
Mustel

Wielki wybór pianin i fortepianów

KRAJOWE:

Bracia Fibiger
Betting
Kernkopf
Sommerfeld

ZAGRANICZNE:

Bechstein
Bluthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Gaveau
Hofmann
Quandt
Rönisch
Schweighofer
Scholze

Wielki wybór w instrumentach używanych

Dogodna raty

Skład fortepianów

HELENA SMOLARSKA, Kraków, ul. Szewska L. 9.

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 21-go czerwca 1931.
Niedziela 21: św. Alojzego Gonzagi.
Poniedziałek 22: św. Paulina.
Poniedziałek 22: wschód słońca o godz. 3.50, zachód o godz. 20.13.

—:o:—
PROF. PAUTSCH REKTOREM AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH. Rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na rok akademicki 1931/32 został wybrany prof. Fryderyk Pautsch, a prorektorem dotychczasowy rektor prof. Konstanty Laszczka.

PROMOCJA P. STEFANA SURZYCKIEGO NA DOKTORA PRAW. Wczoraj w południe odbyła się promocja p. Stefana Surzyckiego, syna profesora Uniw. Jag. Dra Stefana Surzyckiego — na doktora praw. Tytuł doktorski otrzymał p. Stefan Surzycki na podstawie pracy p. t. „Ustrój kolonialny władz administracyjnych”. Promotorem był prof. Kunanicki. Uroczystość zgromadziła w auli uniwersyteckiej liczną zastępy znanych młodego doktora z wśród wszystkich kół obywatelskich naszego miasta. Szczególnie licznie zebrała się młodzież akademicka, składając swemu „doktoryzowanemu” koleźce gratulacje i życzenia. Nastrojone one były na nutę prawdziwej serdeczności gdy się zważy, że p. Stefan Surzycki odegrał w życiu organizacyjnym młodzieży wszechpolskiej wybitną rolę, zdobywając sobie ogólne uznanie i zaufanie.

NAGRODY ZA PRACE NAUKOWE ASYSTENTÓW. Celem zachęcenia asystentów szpitala św. Łazarza do pracy naukowej, zespół ordynatorów tego szpitala wraz z naczelnym lekarzem utworzył fundusz w wysokości 1200 złotych rocznie na nagrody za najlepsze prace asystentów. Pierwsza nagroda ma wynosić 800 zł., druga 400 zł. Wydział opieki społecznej magistratu zatwierdził regulamin konkursu, który będzie odbywał się corocznie.

STAN CHOROBU w czasie od 14—20 bm. przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatynny zanotowano 9, dyfterji 4, tyfusu brzusznego 3, tyfusu płucnego 1, czerwonki 2, różni 1, meningitis epidemica 1, malarji 3 i odry 9.

ROK WIEZIENIA ZA OJCBOJSTWO. Wczoraj zapadł w sądzie krakowskim wyrok w procesie przeciw Zdzisławowi Burdzielowi oskarżonemu o zamordowanie ojca. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli 12-ma głosami pytanie w kierunku zbrodni morderstwa, natomiast zatwierdzili 11 głosami pytanie co do zabójstwa. Trybunał stosując okoliczności łagodzące zasądził Burdziela na rok więzienia z zaliczeniem 6 miesięcy aresztu śledczego.

PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD. Samochód osobowy wjechał w ul. Straszewskiego na Franciszka Kozła (l. 19) dotkliwie go raniąc na całym ciele. Wypadek spowodował zsofer Antoni Głowacki, który jechał szybko i nieostrożnie.

TEN CO SKRADE SAMOCHÓD. Przedwczoraj donosiliśmy o niezwyklej kradzieży samochodowej na ul. Krakowskiej. Jak się okazało — przynym pasażerem, który samochód skradł jest Maks Wetstein (l. 20) zam. w Krakowie przy ul. Zalewskiego 42. Wetstein po wysłaniu szofera na II piętro domu przy ul. Krakowskiej 13, odjechał skradzionym samochodem do Myslowic, gdzie go ujęto.

—:o:—
ZAWIĄDOMIENIA I KOMUNIKATY.
ŚLUB p. Teodory Korolewiczówny z p. Dr. Kazimierzem Małeckim urzędnikiem Magistratu odbył się wczoraj w kościele OO. Kapucynów.

WYSTAWA PRAC UCZNIÓW SZKOŁY MALARSTWA i Rysunku Alfreda Terleckiego otwarta od 21 czerwca do 1 lipca br. Kraków, ul. A. Potockiego 11. Wstęp wolny.

POSIEDZENIE TWA LEKARSKIEGO odbędzie się we środę 24 b. m. o godz. 7 wieczór, w sali Towarzystwa, ul. Radziwiłłowska L. 4.
WYSTAWA PRAC UCZNIÓW PANSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ w Krakowie otwarta będzie w dniach 21, 28 i 29 b. m. od godz. 10-tej do 4-tej po południu.

—:o:—
REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.
Niedziela po południu: „Sztuba“ (ceny niższe).
Niedziela wieczór: „Żeglarz“ (nowość — gościnne występy Mieczysława Frenkla).
Poniedziałek: „Pan Geldhab“ (gościnne występy M. Frenkla — przedst. popularne — ceny niższe).
Wtorek: „Żeglarz“ (gościnne występy Miecz. Frenkla).

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.
Niedziela: „Obecny“ J. Gordina.
Poniedziałek: „Cena życia“, 4-ta premiera Niemcewicza-Danczenki.

Wtorek: „Cena życia“ Niemcewicza-Danczenki.
REPERTUAR KINOTEATRÓW.
ŚWIT: „Niezwyciężona flota“.
WANDA: „Cohn i Kelly w Szkocii“.
ŚWIATOWID: „Czterech diabłów“.
SZUKA: „Łódź podwodna S 13“.
APOLLO: „Krew na piasku“ (w gł. roli Rudolf Valentino).
CORSO: „Za krew braci“ — na scenie Miecz. Mirski.
WARSZAWA: („Red. La Rouge“) oraz „Pat i Patachon jako bohaterowie“.
UCIECHA: „Czar Tanga“.

Ciekawe zjawisko na Kaźmierzu

Przed jedną z większych restauracji żydowskich widnieje na płacie wielki napis: „Halo, halo — piwo po 35 gr. pół litra“.

Szczęśliwy kraj ten Kaźmierz, nawet piwo tak tanio pija. — My w mieście Krakowie nie mamy tego szczęścia, — tu płacimy za piwo 60—65 groszy za pół litra.

Jestem amatorem tego Bachusowego nektaru, szczególnie jeżeli pochodzi on z Okocima, — zwróciłem się więc w Krakowie do kilku restauratorów z zapytaniem — dlaczego po tej cenie niema piwa w mieście?

Nie umiano mi na to odpowiedzieć, oświadczając wszędzie, że tu cena piwa jest w sprzedaży po 60 lub 65 groszy za pół litra, czyli za „hombę“.

Odpowiedź ta jeszcze w większym stopniu mnie zadziwiła, bo jeżeli na Kaźmierzu może być piwo po 35 groszy za pół litra, to dlaczego w Krakowie — bez względu na to, z jakiego browaru ono pochodzi — kosztuje 60 do 65 groszy za pół litra.

Nie mogąc się pogodzić z tą anomalią zwróciłem się z prośbą do Związku Browarów, skąd otrzymałem fachowe wyjaśnienie tego bądź co bądź ciekawego zjawiska.

Na Kaźmierzu bomba pękła — oświadczają w Związku Browarów — od dłuższego bowiem już czasu szynkarze tamtejsi rozmaite piwa szynkowali, wszystkie jednak gatunki sprzedając po jednej i tej samej cenie, jakkolwiek są różne gatunki piwa i po różnej wartości i cenie nabycia — ze zdziwieniem wielkiem słucham tych wywodów — wszakże i ja nie wiedziałem o tem — pijam piwo i nie zdaję sobie sprawy z tego, że tak jak jest kilkadziesiąt gatunków kawy lub herbaty po różnorodnej cenie, zależnie od gatunku, bo od 3—15 złotych za kilogram, tak samo jest i z piwem.

Są gatunki piwa o różnej stopniowości, czyli o różnej zawartości podstawowej cukru, np. 9, 10, 11 i 12% (alkohol w piwie mierzy się inaczej), więc i cena jego jest różna.

Cukier w piwie pochodzi z jęczmienia przesłodowanego, zaś w cenie jęczmienia, zależno jest od jego jakości, mogą zachodzić różnice

do 30%.

Jeszcze większe różnice, bo aż do 50% wartości, spotykamy w drugim podstawowym surowcu, t. j. w chmielu.

Jeżeli się zatem uwzględni, że piwo może mieć 9 lub 12% cukru, koszt jęczmienia, zależnie od jakości, może się o 30%, zaś chmielu o 50% wahać, to jasnym jest, że cena piwa lekkiego, a zrobionego z najgorszych, bo najtańszych surowców — może być o więcej jak 30% niższa od piwa pełnowartościowego.

Stąd więc pochodzi, że mało browary, którym zależy tylko na ilości sprzedaży piwa, a nie na jakości — biorąc pod uwagę wszelkie podane wyżej okoliczności — mogą w ten sposób taniej sprzedawać.

Nieuczciwi sprzedawcy piwa, kupując takie tańsze piwo i sprzedając go w tej samej cenie, eo piwo pochodzące z browarów dużych, które robią wyśzszstopniowo piwa i o wyższej wartości, gdyż z lepszych materiałów, sprzedając go pod marką renomowanych dużych browarów.

W Krakowie znajduje się reprezentowanych 18 browarów, zaś publiczność pijąca piwo, wie tylko o tem, że w handlach są piwa: Okocim, Żywiec, Tychy, Warszawa, Lwów, zaś o istnieniu innych browarów zupełnie nie wie.

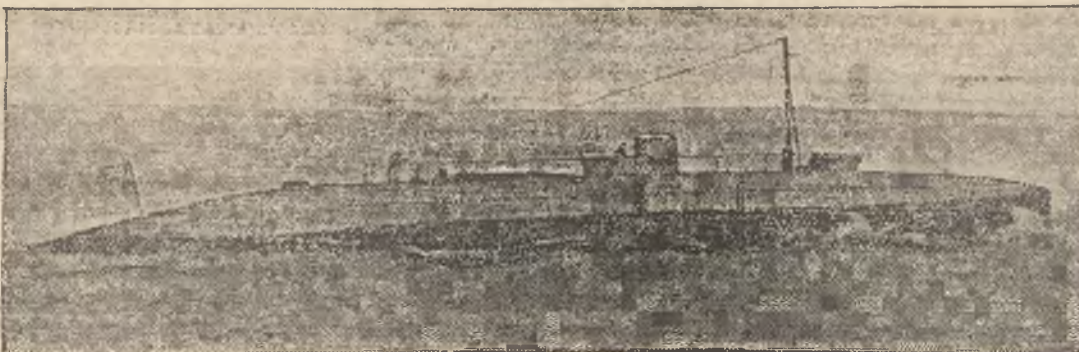
W Krakowie 70% handli piwem szynkuje piwo tańsze. Publiczność o tem nie wie, ponieważ szynkarze pobierają jednolitą cenę piwa bez względu na jakość i wartość tegoż.

Publiczność w interesie swego zdrowia winna dbać sama o to, aby nie była oszukiwana.

Browary powinny ogłaszać w dziennikach, w których lokalach podają wyłącznie piwo danego browaru, aby w ten sposób uchronić Publiczność od karygodnego wyzysku.

Ciekawe zjawisko na Kaźmierzu nie daje miary ceny i jakości piwa, ponieważ niska cena piwa jest przemijająca, gdyż walka między współwyznawcami wynikała na tle zawisłej konkurencyjnej, i sprzedaż odbywa się nawet niżej cen browarnianych ze stratą osobistą szynkarzy. — Jakkolwiek głoszą odbiorcy, że podają piwo 16%, oczywiście jest to wierutnem kłamstwem.

Łódź podwodna „Nautilus“



holowana przez okręt wojenny Stanów Zj. „Wyoming“ do brzegów Irlandji.

Od piątku dnia 19-go czerwca
W kinoteatrze
„ŚWIT“
DOM KATOLICKI
ul. Straszewskiego 18.

Wielki dramat morski, osnuty na tle krwawych walk w Chinach.
P. T.
NIEZWYCIĘŻONA FLOTA
Przez płonący wschód).
Ciekawa treść. Intryga komisarki przeciw kapitanowi angielskiego krążownika. Krwawe powstanie. Film wyświetlany poraz pierwszy w Krakowie

Wspaniała ilustracja orkiestry salonowej — Z powodu letniej pory wyświetlamy tylko 2 przedstawienia dziennie od godziny 6 i 8 wieczór, w niedzielę od godziny 4 popołudniu.

3 zamachy samobójcze w jednym dniu.

RZUCIŁA SIĘ Z KRZEMIONEK.

Lidia Cieślńska (lat 18), uczennica Seminarjum nauczyc., zam. przy ulicy Podwałe 6, skończyła w zamiarze samobójczym ze skały na Krzemionkach do kamieniołomu Libana. Doznała ona ogólnych ciężkich obrażeń wewnętrznych. Desperatkę po opatrzeniu przewiózł lekarz Pogotowia ratunkowego do szpitala.

SIARCZANEM MIEDZI CHCIAŁ ODEBRAC SOBIE ŻYCIE.

Wczoraj rano usiłował odebrać sobie życie Jan Łopatecki (lat 60) przy pomocy siarczanu miedzi. Lekarz Pogotowia przepłukał żołądek desperatowi, poczem przewiózł go do szpitala. Powodem zamachu samobójczego był brak

środków do życia.

ŚMIERĆ UCZENICY SZKOŁY KUPIECKIEJ POD KOŁAMI POCIĄGU.

Na torze kolejowym między Mydlnikami a Łobzowem znaleziono wczoraj rano zwłoki jakiejś młodej kobiety, przejechanej przez pociąg. Dochodzenia wykazały, że zachodzi tu wypadek zamachu samobójczego, popełnionego przez Władysława Ożądłownę (lat 21), uczennicę szkoły przysposobienia kupieckiego w Krakowie. Przy zwłokach znaleziono kartkę z napisem: „Kochani, odeślijcie wszystko rodzicom i przeproście ich, a za mnie pomódlcie się“. Powód rozpaczliwego kroku donatki dotąd nie ustalony.

Znowu dwa zuchwałe włamania.

Ubiegłej nocy dokonano znowu śmiałego włamania w śródmieściu. Kilku osobników wdarło się od strony podwórza do Zakładów

graficznych Koziańskich przy ul. Karmelic 16 i tam po rozpruciu kasy ogniowatwej skradło 385 zł. w różnych banknotach i biletach.

nie oraz 3 blankiety wekslowe, jeden na 1000 zł. dwa dalsze po 100 zł. Włamywacze operowali blisko godzinę, poczem zbiegli przez podwórze i sąsiedni ogród w stronę ul. Szulskiego. Włamywaczy dotąd nie ujęto.

Tej samej nocy pastwą włamywaczy padły biura fabryki obuwia „Ada“ przy ul. Grzegorzeckiej 64. Sprawy wylamali okna w biurach, wargnuli do wnętrza i wynieśli 201 par obuwia męskiego i dzieciennego znaczonego złotą marką „Godyar Welt“. Skradzione obuwie przedstawiało wartość 2500 zł.

Ojciec św. dziękuje za współczucie.

W odpowiedzi na telegram przesłany przez Księcia Arcybiskupa Sapiehę do Ojca św. — nadeszła następująca odpowiedź:

„Ojciec Święty z żywą wdzięcznością przesyła serdeczne błogosławieństwo Waszej Excelencji, Duchowieństwu i Wiernym za synowskie współczucie w Jego smutku. Kard. Pacelli“.

Poprzyjmy akcję restauracji Kościoła Marjackiego.

Komitet Odnowienia Kościoła Najśw. Panny Marii w Krakowie przypomina, że dziś w niedzielę odbędzie się wielka loteria fantowa celem zebrania funduszy na zrestaurowanie witraży Wierzyńkowskich w kościele Marjackim. Komitet prosi zespół katolicki w Krakowie, aby jak najliczniejszym udziałem w tem przedsięwzięciu poparł całą akcję i zasilili ten fundusz w miarę możliwości swym groszem.

Fanty tak ilością swoją jakoteż doбором i różnorodnością powinny zachęcić tłumy uczestników do rozebrania ich w zupełności pomiędzy siebie zakupując losy do ostatniego..

BURZA GRADOWA.

Po niezwykle upalnym dniu przeszła wczoraj nad Krakowem koło godz. 5.30 pop. gwałtowna burza gradowa. Przy wtorze piorunów padał przez kilkanaście minut grad wielkości orzechów laskowych wyrządzając wielkie szkody na plantacjach i ogrodach miejskich. W Bieńczykach grad zniszczył na wielkiej przestrzeni warzywa.

—:o:—
OSTATNIE WYSTĘPY M. FRENKLA. Świetny gość sceny krakowskiej, Mieczysław Frenkel, kończy już w najbliższych dniach swą krótką, a tak gorąco przyjmowaną gościnę w teatrze m. im. J. Słowackiego. Dzisiaj ujrzymy go po raz 2-gi w pysznej kreacji kapitana Nuty w niezwyklej komedji Szaniawskiego „Żeglarz“. Jutro na liczne żądania ze strony szkół i zamiejscowych wywoleczek dany będzie pierwszy i jedyny raz po cenach niższych „Pan Geldhab“ z arcy mistrzowską kreacją Frenkla. We wtorek dalsze powtórzenie „Żeglarza“. Dziś po południu najbardziej sukcesowa z polskich sztuk tego sezonu „Sztuba“ Kazimierza Lezyckiego. W próbach wesoła, typowo wakacyjna komedja A. Birabeau „Na zakręconej drodze“ („Le chemin des écoliers“).

DZIŚ W TEATRZE „BAGATELA“ GRA BARATOW po raz ostatni w „Obecny“ J. Gordina. Jutro wielka premiera sztuki Niemcewicza-Danczenki p. t. „Cena życia“, należąca do najcenniejszych utworów granych ongiś na scenach teatrów rosyjskich. Sztuka ta po raz pierwszy odegrana zostaje w Krakowie.

ŚWIETNY ROSYJSKI ZESPÓŁ BAŁAJ-KOWY, pod kierownictwem znanego artysty Eug. Dubrowina, wystąpi we wtorek 23 bm. w Starym Teatrze i wykona bogaty program, złożony z utworów klasycznych, rosyjskich pieśni ludowych, pieśni tańcy Dalekiego Wschodu, smutnych rosyjskich romansów cygańskich, oraz tańców narodowych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

W KOŚCIELE KSIĘŻY PIJARÓW dziś w niedzielę o godz. 10-tej w czasie sumy będzie śpiewał chór żeński T. S. L. pod kierownictwem prof. T. Blochowej.

—:o:—

NEKROLOGJA.

Ś. P. KS. MARCIN ZDEBSKI.

Ś. p. Ks. Marcin Zdebski, o którego śmierci już donieśliśmy, urodził się w r. 1878 w Łapanowie (pow. Bochnia). Pracował, jako wikariusz lub proboszcz na następujących placówkach duszpasterskich: Rybna, Gdów, Wieliczka, Niepolomice, Międzybrodzie, Harbutowice, Tłuczni i Łętownia. Cechowała go rozstrpność i gorliwość. Następstwa ciężkiej choroby (elephantiasis) nie pozwoliły temu dobremu i gorliwemu kapłanowi rozwinąć pracy na szerszej arenie, do której był uzdolniony. Skazany na pracę w skromnym zakresie oddawał się jej z poświęceniem i ukołaniem powołania kapłańskiego. R. i p.

ZA SPOKÓJ DUSZY Ś. P. KS. INF. CZESŁAWA WĄDOLNEGO, archiprezbitera kościoła Marjackiego, zostanie odprawione nabożeństwo żałobne we wtorek 23 b. m. o godz. 8.30 rano przed ołtarzem Cudownego Pana Jezusa w tym kościele.

W Grudziądzu na Pomorzu zmarł 18-go czerwca ś. p. Dr. Kazimierz Mazał Krakowianin b. prokurator a obecnie adwokat w Grudziądzu. Dzisiaj odbył się pogrzeb przy udziale licznej publiczności, przedstawiciele sfer sądowych i tuł. palestry.

—:o:—

Życie gospodarcze.

Z posiedzenia Państw. Instytutu Eksportowego.

W dniu 19 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie rady państwowego instytutu eksportowego, na którym minister przemysłu i handlu gen. Zarzycki, stwierdził duże znaczenie i doniosłość zagadnienia eksportu w sytuacji gospodarczej, w jakiej obecnie się znajdujemy. W sprawie premijowania eksportu rolnego wygłosił referat b. min. Gościński. Następnie poszczególni członkowie rady wypowiedzieli się za koniecznością kontynuowania dotychczasowego systemu premij zbożowych, które mają znaczenie nie tylko dla rolnictwa ale pośrednio i dla przemysłu.

Ostatnim punktem porządku dziennego był referat p. Wachowiaka „Wystawa a eksport”. Referent proponuje utworzenie stałego komitetu dla targów i wystaw zagranicznych, któryby zajął się kwalifikowaniem wystaw zagranicznych pod kątem użyteczności ich i celowości dla naszego eksportu. Decyzje w tej sprawie zostały odłożone do następnego posiedzenia rady państwowej instytutu eksportowego.

Oby się nie pomylił!

P. Babson przepowiada koniec kryzysu.

Donoszą z New Yorku, że znany ze swoich trafnych przepowiedni, statystyk Robert Babson, który w swoim czasie przepowiedział m. i. krach giełdowy w r. 1929, nadesłał w dniu 17 b. m. depeszę obradującej w New Yorku konferencji fachowców ogłoszeniowych, w której oświadczył, że depresja osiągnęła swój największy poziom i zbliża się teraz szybko fala „prosperity”.

Wzrost zużycia wyrobów tytoniowych.

Maj wykazał w dalszym ciągu nowy znaczny wzrost konsumpcji papierosów i cygar w całej Polsce w porównaniu z poprzednim miesiącem. Papierosy bez ustników wykazały wzrost o 14 proc., dając przychodu 11,426.000 zł., a papierosy z ustnikiem — wzrost o 18 proc., dając przychodu 21,757.000 zł. Tylko niektóre gatunki tytoniu wykazały spadek. Ogólnie biorąc, konsumpcja wszystkich wyrobów tytoniowych wykazała w porównaniu z kwietniem b. r. wzrost o 9 proc., dając sumę 53,215.000 zł. Pozwala to przypuszczać, że Polski Monopol Tytoniowy będzie mógł przelać do Skarbu Państwa całą sumę, preliminowaną w budżecie na r. 1931/32.

—000—

WZNOWIENIE EMIGRACJI ROBOTNIC DO FRANCJI.

Urząd Emigracyjny wyraził zgodę na wznowienie tytułem próby emigracji robotnic rolnych z Polski do departamentu Doubs, wobec utworzenia tam instytucji opieki nad cudzoziemcami, zatrudnionymi w gospodarstwach rolnych.

Transporty robotnic rolnych do Francji i Belgii odjeżdżają we czwartki wieczorem z dworca głównego w Poznaniu. Wszelkich informacji w tych sprawach udziela syndykat emigracyjny.

PRZEMYSŁOWCY POLSCY W BUKARESZCIE.

Wycieczka przemysłowców polskich, która przybyła wczoraj do Bukaresztu, złożyła wizytę w ministerstwie przemysłu i handlu, gdzie była przyjęta przez ministra Manoilscu. Przy tej sposobności nastąpiła wymiana poglądów na stosunki ekonomiczne polsko-rumuńskie. W godzinach popołudniowych odbyło się przyjęcie w izbie handlowej. Wycieczka zwiedziła okręg naffowy, saliny i port w Konstanzy.

—000—

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 20 czerwca. Dolar 8.95, 8.97, 8.93. Dewizy: Holandia 359.35, 360.25, 358.45; Londyn 43.41½, 43.52, 43.31; Nowy Jork telegraficznie 8.92, 8.94, 8.90; Paryż 34.94, 35.03, 34.85; Praga 26.43, 26.49, 26.37; Szwajcaria 173.30, 173.73, 172.87; Wiedeń 125.47, 125.78, 125.16; Berlin w obrotach prywatnych 211.85.

KURSA OBLIGACJI.

Akceje: Bank Handlowy w Warszawie 100 — Bank Polski 114 — Lilpop 15.40 — Starachowice 7.75 — 8.

Pożyczki: 4% inwestycyjna 82.25 — 82 — 5% konwersyjna 46.75 — 7% stabilizacyjna 77.75 — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94 — 7% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 83.25.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 20 czerwca. Paryż 20.16½, Londyn 25.05½, Nowy Jork 5.14.95, Belgia 71.68, Włochy 26.95½, Hiszpania 49.50, Holandia 267.35, Berlin 122.18, Wiedeń 123.36, Sztokholm 138.07½, Oslo 137.96, Kopenhaga 137.96, Sotja 3.73½, Praga 15.25, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.02½, Białogrod 9.11½, Ateny 6.68, Konstantynopol 2.44½, Bukareszt 3.06½, Helsingfors 12.95.

U SPIRYTYSTÓW.

— Wczoraj zjawił się Beethoven.
— Co powiedział?
— Prosił, aby moja żona przestała grać jego sonaty.

OKAZJA

Od Poniedziałku 21/6

OKAZJA

Urządza wielka

W. KAPERA

sprzedaż obuwia

św. Tomasza 29.

W swoich filjach przy ulicy Sławkowska 11-24

w Krakowie.

Ceny męskiego obuwia od zł. 20 wzwyż

damskiego „ „ „ 15 „

dzieciniego „ „ „ 5 „

UWAGA: Ceny wystawowe rozumieć należy tylko za gotówkę.

Związek Habsburg — Sarvia.



Otto Habsburg, pretendent do tronu Węgier i księżniczka Marja Sabaudzka, najmłodsza córka króla Włoch — mieli się podobno zaręczyć. Małżeństwu ewentualnemu dwojga młodych przypisywano by doniosłe znaczenie polityczne.

Uchwały konferencji rolniczej w Warszawie w sprawie polityki zbożowej.

Z bardzo obszernych uchwał konferencji dla ustalenia polityki rolnictwa zasługują na uwagę postulaty w sprawie polityki zbożowej. Uchwała w sprawie systemu zwrotu cel brzmi: Konferencja stwierdza, iż stosowany w bieżącym roku system zwrotu cel dał dodatnie rezultaty, podnosząc wewnętrzny poziom cen zbóż i produktów przemiału o całkowitą wysokość stosowanych stawek.

Celem utrzymania wyższego poziomu cen na rynku wewnętrznym od poziomu rynku światowego Konferencja wypowiada się za utrzymaniem i nadal dotychczasowego zwrotu cel dla zbóż i produktów przemiału, ponieważ sytuacja na zbożowych rynkach międzynarodowych nie daje podstaw do przewidywań, aby nastąpiła na nich znaczna wyższa cen.

Dotychczas stosowana wysokość zwrotu cel

dla zbóż i produktów przemiału jest niewystarczająca dla podniesienia wewnętrznego poziomu cen do poziomu kosztów produkcji; licząc się jednak z realnymi możliwościami Skarbu Państwa, Konferencja nie wysuwa żądania globalnego podniesienia zwrotu cel, zwracając jedynie uwagę na potrzebę silniejszej interwencji w kierunku podniesienia cen pszenicy i podwyższenia premii na pszenicę ze względu na utrzymanie właściwego stosunku pomiędzy ceną pszenicy i żyta i utrzymania premii na mąkę przednią i kaszę na poziomie przyjętych w pierwszej połowie bieżącego roku. Wysokość zwrotu cel, zdaniem Konferencji, winna zatem wynosić 6 zł. dla żyta, jęczmienia i owsa, 12 zł. dla pszenicy, 12 zł. dla mąki wyższych gatunków i kaszy oraz 8 zł. dla śrutu i mąki pośledniej.

ZWIĄZEK KATOLICKICH KRAWCÓW

Kraków, ul. Florjańska L. 7.

Telefon Nr. 137-58.

pierwszorzędne pracownie męskie i damskie według ostatnich modeli.

Specjalny dział dla Przew. Duchowieństwa!

Program elektryfikacji Polski.

MAMY DOTĄD 700 ELEKTROWNI, ALE MAŁYCH.

Spożycie energii elektrycznej wynosiło w Polsce 85 kilowatów godzin na głowę, w r. 1930. Cyfra ta wskazuje, iż pod względem spożycia elektryczności jesteśmy na poziomie Szwajcarii z przed lat 30 (spożycie w Szwajcarii 100 KWh na głowę w r. 1905). Według obliczeń Ministerstwa Robót Publicznych już obecny stan gospodarzy wymaga dwa razy większej ilości energii elektrycznej, aniżeli mogą jej dostarczyć nasze elektrownie.

Stan naszej produkcji energii elektrycznej przedstawia się następująco. W roku 1929 było 700 elektrowni, które wyprodukowały 3 miliardy kilowatów godzin, z czego na 57 dużych elektrowni (o mocy powyżej 5000 KW.) przypadało 75% całej wytwórczości. W 643

drobnych elektrowniach produkowano więc 25%, a w 57 dużych zakładach 75% energii, co wskazuje na nieracjonalną gospodarkę. Od r. 1914 do 1929 wzrosła u nas liczba elektrowni ze 150 do 700, a produkcja energii z 0,8 do 3 miliardów KW. W pierwszym 10-leciu 1918—1929 wzrost ten wynosi dwa miliardy (z 1 do 3), przyczem gros tego przyrostu przypadało na kilkadziesiąt większych elektrowni.

Rozdrobnienie zakładów produkujących elektryczność przyczynia się do słabego rozwoju naszego spożycia, powodując drożyznę instalacji i prądu. Spożycie, które wynosiło u nas w r. 1918—38 kilowatgodzin, w r. 1929 wzrosło do 100 kilowatgodzin. W tych warunkach

Wypożyczalnia książek p. t.

CYTELNA NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

UL. ŚW. JANA L. 8.

poleca: podręczniki uniwersyteckie, lektury gimnazjalne, nowości powieściowe i naukowe w języku polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i włoskim. — Książki dla młodzieży. wysyła na prowincję.

kach rozwiązaniem zagadnienia może być planowo przeprowadzona elektryfikacja kraju, do której zmierzała odrzucona przez rząd oferta Harrimana, oraz opracowany niedawno z ramienia Polskiego Komitetu Energetycznego przez prof. Politechniki Lwowskiej, inż. Sokolnickiego, pierwszy polski program elektryfikacyjny.

Program prof. Sokolnickiego obejmuje trzy okresy:

pierwszy do r. 1935, drugi do 1940, trzeci do 1965, a więc 35 lat (1930—1965).

W tym czasie koszt inwestycji ma wynosić 12 i pół miljardów zł. (czyli miliard 410 milionów dolarów), przyczem w pierwszym okresie przewidziana jest rozbudowa sił z kosztów miljarda złotych, w drugim okresie koszt 3 i pół miljarda, a w trzecim okresie koszt 8 miliardów złotych. Produkcja energii elektrycznej, która, jak zaznaczyliśmy, wynosi obecnie około 3 miliardy kilowatgodzin, miałaby zatem w pierwszym okresie wzrosnąć do 5,68, w drugim do 18,46, a w trzecim do 47,68 miliardów kilowatgodzin.

Program linii dalekosiężnych nie obejmuje kresów, zbyt odległych od centrów energetycznych zarówno wodnych, jak węglowych i gazowych.

Kraj podzielony został na szereg okręgów i rozbudowa sieci została zaprojektowana tak, aby te okręgi mogły energię elektryczną między sobą wymieniać.

Projekt nie przewiduje wymiany między państwową, która tak żywo była omawiana na ostatniej wszechświatowej konferencji energetycznej w Berlinie (plan Olivetta) i która jest przedmiotem studiów również komitetu Paneuropejskiego (wniosek rządu belgijskiego). Ar.

Rok zał. 1890. Maistarsz skład Tel. Nr. 104-65.

FORTEPIANOW

Firma WŁADYSŁAW BOŁOŃSKI

(dawniej Zygm. Raba)

Kraków, Rynek Główny 34.

(Pałac Spleki)

poleca w wielkim wyborze Kraiowe i Zagraniczne fortepiany, pianina, fisharmonia na bardzo korzystnych warunkach. — Ceny konkurencyjne.

Używane fortepiany i pianina, z gwarancją zawsze na składzie.

Własna Sala Koncertowa.

Radio.

Programy stacji radiowych.

Poniedziałek 22 czerwca.

Kraków (312,8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.59 Sygnał czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 14.50 Komunikat gospodarczy; 15.25 Odczyt z Warszawy; 15.45 Przegląd komunikacyjny; 16 Płyty gramofonowe; 16.45 Komunikat dla żeglugi; 16.50 Lekcja francuskiego; 17.15 Płyty gramofonowe; 17.35 Odczyt z Warszawy; 18 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: pp. F. Santi (śpiew), M. Wielewa (cytra) i Wł. Ormicki (akomp.); 19 Rozmaitości; 19.20 Feljton z Warszawy; 19.35 Płyty gramofonowe; 19.40 Transmisja z Warszawy; 20 Prasowy Dziennik Radiowy; 20.10 Komunikat sportowy; 20.15 Pogadanka techniczna; 20.30 Pogadanka muzyczna; 20.45 Opera „Flis”; 21.55 Program na dzień następny; 22 Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego; 22.05 Transmisja z Warszawy. Rewja z „Morskiego Oka”.

Lwów (386,7). G. 17.15 „O praktycznym wykształceniu dziewcząt” — wygłosi p. H. Falkowicz.

Warszawa (1411,8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Program na dzień bieżący; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 14.50 Komunikat gospodarczy; 15.25 „Sześć dni na Wętwawie”; 15.45 Przegląd komunikacyjny; 16 Płyty gramofonowe; 16.45 Komunikat dla żeglugi i rybaków; 16.50 Lekcja francuskiego; 17.15 Płyty gramofonowe; 17.35 „Co nam dał naprawdę Tutankhamen”; 18 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”; 19 Rozmaitości; 19.20 Feljton pt.: „Tylko za gotówkę”; 19.35 Płyty gramofonowe; 19.40 Skrzynka pocztowa rolnicza; 20 Prasowy Dziennik Radiowy; 20.10 Komunikaty sportowe; 20.15 Pogadanka radiotechniczna; 20.30 Pogadanka o operze „Flis”; 21.55 Program na dzień następny; 22 Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego; 22.05 Transmisja z teatru „Morskie Oka” rewji pt.: „Milion złotych”; 0.15 Komunikaty.

Katowice (408,7). G. 15.10 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Śląskiego, oraz komunikat Teatru Polskiego; 19 Codzienny odcinek powieściowy; 19.30 Prof. Wł. Dzięgiel: „Z dziejów Ziemi Śląskiej”; 19.50 Komunikaty Strażactwa Śląskiego.

Czytając „poprawki historyczne“

O najnowszej książce p. marsz. Piłsudskiego można dziś ze spokojem sumieniem powiedzieć, że nie jest napisana „sine ira et studio“ (bez gniewu i bez naciągania). Owszem, napisana jest z „gniewem“, nawet z pasją, która się zwraca przeciw jednej głównie partii (PPS) i przeciw kilku działaczom politycznym z okresu wielkiej wojny, jak Daszyński, Biliński, gen. Sikorski, Zagórski. Jest też napisana w pewnym określonym celu, do którego autor nagina wypadki i ludzi. Celem tym jest — zupełnie wybielenie „czerwonego“ Piłsudskiego i zaprzeczenie rozpowszechnionemu przekonaniu, że tuż przed wojną, w czasie wojny i jeszcze po wojnie Piłsudski stał w ścisłym związku z PPS.

I jedna i druga cecha książki nasuwa pewne refleksje. Jej pasja i jej teza o „białym Piłsudskim“.

Pasja zwraca się głównie przeciw Daszyńskiemu. Ten przyjaciel i zaufany ongiś pomocnik Piłsudskiego bierze tu takie cięgi, tak jest gruntownie ośmieszany i wyszydany, że mimo całej awersji do tego trybuna socjalistycznego robi się przy czytaniu książki dziwnie nieswojo. Ciśnie się do głowy refleksja, że jedni z opozycjonistów ukarani zostali Brześciem, inni „poprawkami historycznymi“.

Z drugiej jednak strony nie można się oprzeć wrażeniu, że książka Piłsudskiego o Daszyńskim jest karą dla tego polityka za jego nieszczerłość, za jego przeinaczenie rzeczywistości, popelnione w drugim tomie jego pamiętników. Z pewnością szczerym był Daszyński w czasie wojny, gdy święcie wierzył w słuszość „austriackiego rozwiązania“ sprawy polskiej. Ale nieszczerością jest jego upór, z jakim w drugim tomie pamiętników broni tej orientacji z punktu widzenia historycznego, w niej widzi jedyną drogę do Polski Wolnej, a taktykę obozu narodowego i Komitetu Paryskiego taktuje zgóry, z lekceważeniem, nieledwie jak zdradę narodową. Za tę nieszczerłość przyszła teraz kara ze strony, z której jej pewnie ani nie przeczuwał.

Jakże się jednak przedstawia druga sprawa, sprawa „białego Piłsudskiego“ przed wojną i w czasie wojny?

W swej książce ostatniej zapewnia Piłsudski, że PPS „nie wchodziła całkiem w jego rachuby“; organizację bowiem

drużyn strzeleckich oparł na „kontakcie“ z oficerami austriackiego sztabu generalnego, a nie na pomocy partji.

Zawczasem jeszcze na wydanie sądu o tych sprawach. Oświecenie ich, jakie znajdujemy w książce Piłsudskiego, jest nowe i wprost przeciwne rozpowszechnionemu w społeczeństwie mniemaniu. Trzeba czekać na dowody. A przede wszystkim trzeba zająć się na odpowiedź ze strony tych działaczy z PPS, których takie oświecenie wypadków dotyczy. Będzie ją musiała zresztą dać PPS. w swoim własnym interesie.

Z jej polityków i przywódców zrobił Piłsudski w swej książce poprostu śmieszne dzieci, które ani dziejowych wypadków nie rozumiały, ani nie pożytecznego nie zrobiły; dziś zaś chwałą się wielkimi rzekomo czynami. Lecz nie jest to wszystko jeszcze... Piłsudski wyraźnie odżegnuje się od wszelkich bliskich stosunków z PPS. przed wojną i po wojnie. Uważał ją — mówi — tylko za narzędzie do swoich celów i to narzędzie, jak pisze, niewygodne i kompromitujące. Jakże to jednak pogodzić z tym ścisłym stosunkiem, który łączył PPS. z Piłsudskim przez długi szereg lat, bo aż do roku 1928? Albo Piłsudski przedstawia fałszywie swój stosunek do PPS, albo, jeśli jego opowiadanie jest prawdziwe, to PPS. dała się mu poprostu wziąć na kawał, — szła za nim, nie wiedząc dokąd, i uważała go za socjalistę, którym nie był. Mielibyśmy zatem do czynienia z olbrzymią mistyfikacją, która — tem jest dziwniejszą, że jeszcze w maju 1926 roku PPS. zdawała się wierzyć, że z Piłsudskim robi rewolucję socjalistyczną.

W interesie zatem swojego honoru musi PPS. dać odpowiedź na pytanie: jakim był jej stosunek do Piłsudskiego i na czym się opierał?

Ostatnia książka Piłsudskiego przypomina pewien moment z życia Napoleona, mianowicie jego związek z jakobinami i jego kampanię przeciw rojalistycznemu Tulonowi. Napoleon jednak zostawia cesarzem śmiać się z tej swojej rewolucyjnej przeszłości. „Miałem wtedy lat 24“, mówi. Tak się tłumaczył. Piłsudski natomiast gniewa się. Dla paraleli „Piłsudski-Napoleon“ przybywa nowy rozdział.

W. Z.

Ks. Seipel złożył misję tworzenia rządu.

Wiedeń 20 czerwca. Dr. Seipel złożył dziś misję tworzenia nowego rządu. Prezydent Miklas wyraził ubolewanie, iż misja ks. dra Seipela nie powiodła się i oświadczył, że po raz ostatni uczyni próbę utworzenia rządu, opartej na większości parlamentarnej. W tym celu prezydent zaważwał do siebie przywódcę partji chrześcijańsko-społecznej dra Burescha i ofiarował mu misję tworzenia rządu. Dr. Buresch przyjął misję.

Przyczyny nieudania się misji.

Wiedeń 20 czerwca. Rokowania dra Seipela miały wczoraj wieczór tak korzystny przebieg, że około północy zdawało się, iż zapewnione jest utworzenie rządu większości mieszczańskiej z wyjątkiem Heimablocku. W toku późniejszych obrad nad programem pracy przyszłego rządu, przedstawiciele narodowego bloku gospodarczego wysunęli szereg żądań natury gospodarczej i finansowej, co do których nie osiągnięto porozumienia. Wskutek stanowiska narodowego bloku gospodarczego dr. Seipel przerwał dalsze rokowania. Dziś przed południem dr. Seipel udał się do prezydenta Miklasa celem złożenia mu sprawozdania sytuacyjnego.

Dr Buresch tworzy rząd.

Wiedeń 20. 6. (PAT). Naczelnik Dolnej Austrii Buresch, któremu prezydent Miklas powierzył misję utworzenia gabinetu, wdrożył dziś po południu rokowania ze stronnictwami. Na stanowisko ministra skarbu proponuje dr. Buresch b. ministra skarbu w ostatnim gabine-

cie dawnej Austrii dra Józefa Redlicha, który po przewrocie wyemigrował do Ameryki, gdzie pełnił funkcje profesora na jednym z uniwersytetów amerykańskich. Obecnie bawi dr. Redlich w Wiedniu. Poza tym byłby skład gabinetu, proponowanego przez dra Burescha taki sam, co skład gabinetu poprzedniego. Takę spraw zagranicznych objąłby dr. Schober. — W chwili obecnej (godz. 19.20) trwają jeszcze pertraktacje dra Burescha z wielkoniemcami. Gdyby misja dra Burescha doznała niepowodzenia, wówczas prezydent Miklas zdecydowany jest dziś jeszcze zamianować gabinet pozaparlamentarny.

Poszukiwania za ofiarami statku „Philbert“.

Paryż, 20 czerwca. Nurkowie przeglądali dziś zatopiony pod St. Nazaire statek „St. Philbert“ i twierdzą, że wewnątrz statku nie natrafili na dalsze zwłoki ofiar. Obecnie podjęte będą poszukiwania dna morskiego.

„Nautilus“ nie ma szczęścia

Nowy Jork, 20 czerwca. Komendant krążownika amerykańskiego „Wyoming“, holującego „Nautilusa“ do portu irlandzkiego Queenstown, donosi, że łódź podwodna została poważnie uszkodzona. Uszkodzeniu uległ motor prawy. Uszkodzenie motoru i peryskopu jest tak poważne, że naprawa nie może być dokonana własnymi siłami. Lewy motor pracuje w dalszym ciągu bez zarzutu.

Wielki dziennik międzynarodowy

ZA PIENIĄDZE POLSKIE I FRANCUSKIE.

Genewa, 20 czerwca. W tutejszych kolach politycznych krąży pogłoska o powstaniu polsko-francuskiego konsorcjum w celu założenia wielkiego międzynarodowego dziennika informacyjnego, który ma się zajmować aktualnymi problemami Ligi Narodów, Międzynarodowego

Biura Pracy i Międzynarodowego Banku Wyplat. Dziennik ma być finansowany w równych częściach przez obie strony. Kierownictwo dziennika politycznego ma objąć pewna osobistość polska.

Jak Stany Zjedn. chcą pomóc Rzeszy?

Waszyngton, 20. 6. (PAT). Choćby prezydent Hoover miał podkreślić, że ostateczne plany nie zostały jeszcze powzięte, mówią, że rozważane są obecnie dwie propozycje, z których jedna przewiduje odroczenie na okres 1 lub 2 lat międzysojuszniczych spłat dla Stanów Zjednoczonych, co spowodowałoby również odpowiednie odroczenie spłat niemieckich. Druga zaś przewiduje zawarcie układu, na podstawie którego Stany Zjednoczone przyznałyby długoterminowy kredyt Rzeszy niemieckiej, zabezpieczony na niemieckich rezerwach skarbowych.

Anglia i Ameryka wystąpią w sprawie długów.

Londyn, 20 czerwca. „Times“ pisze, iż z powodu week-endu Mellon odroczył konferencję z Mac Donaldem, Hendersonem i Montagu Normanem do przyszłego tygodnia. Dziennik podkreśla, że podczas konferencji angielscy mężowie stanu zupełnie otwarcie wyjawili stanowisko rządu angielskiego i omówili możliwości podjęcia wspólnej akcji. Także Mellon również szczerze przedstawił angielskim mężom stanu

trudności w pewnych kwestiach finansowo-politycznych oraz stanowisko rządu amerykańskiego wobec kwestji długów wojennych. Z wyjątkiem Mellona wynika, że dalsze pertraktacje nie pozostaną bezowocnymi. Najważniejsze ustępy rozmów Mellon zakomunikował Hooverowi.

AMERYKA INTERESUJE SIĘ ŻYWIEM ROZBROJENIEM.

Nowy Jork, 20 czerwca. Ambasador amerykański w Brukseli, Gibson, który dłuższy czas przebywał w Waszyngtonie, gdzie prowadził liczne konferencje z członkami rządu amerykańskiego w sprawie rozbrojenia — wyjechał dziś z Nowego Jorku do Londynu.

Smiercionośne upały w Stanach Zjedn.

Nowy Jork, 20 czerwca. Stany środkowe i zachodnie Stanów Zjednoczonych nawiedziła fala strasznych upałów. W różnych miejscowościach najwyższa temperatura wczorajszego dnia przekraczała 100 stopni Fahrenheita (39 stopni C.). Wskutek uderu słonecznego zginęło dotychczas ponad 20 osób. Wiele osób utonęło podczas kąpeli.

Obrońcy więźniów brzeskich w roli oskarżycieli.

Warszawa, 20. 6. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym obrońcy więźniów brzeskich zgłosili do Sądu Apelacyjnego w Warszawie podanie o dopuszczenie ich w charakterze oskarżycieli posiłkowych w sprawie przeciwko sędziemu Demantowi. Prokurator Sądu Apelacyjnego p. Rudnicki pozostawił, jak wiadomo, bez uwzględnienia skargę obrońców, złożoną w grudniu w sprawie bezczynności sędziego śledczego w stosunku do zachowania się władz więziennych w Brześciu. Powołując się na przepisy nowej procedury, obrońcy proszą Sąd Apelacyjny o nadanie biegu sprawie i przyznanie im praw oskarżycieli.

320 tysięcy bezrobotnych.

Warszawa, 20. 6. (Tel. wł.). Bank Gospodarstwa Krajowego w ogólnej charakterystyce sytuacji gospodarczej za maj stwierdza nacisk na rynek pieniężny, który został spowodowany zmniejszeniem działalności kredytowej banków prywatnych. Nacisk szedł w pierwszym rzędzie z rolnictwa, które mimo zwykłej cen na produkty rolne nie znalazło rynków zbytu. Naogół sytuacja gospodarcza w kraju nie uległa większym zmianom. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 35.000 i wynosi około 320.000.

Zaostrzenie cenzury prasowej.

Warszawa 20. 6. (Telef. wł.). W ostatnim czasie obserwujemy niesłychane zaostrzenie cenzury prasowej. I tak w dniu dzisiejszym skonfiskowano trzy pisma popołudniowe, w tem jedno za podanie pogłoski o likwidacji Instytutu Badań i Konjunktur Gospodarczych.

PROTEST PRZECIW WYBOROM W OKRĘGU POZNAŃ W SĄDZIE NAJW.

Warszawa, 20. 6. (Telef. wł.). W poniedziałek dn. 22 b. m. Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie protest przeciwko wyborom w okręgu 34 Poznań-miasto, wniesiony przez B. B. Z Okręgu tego wyszło trzech posłów ze Stronnictwa Narodowego i jeden z B. B.

MIN. REFORM ROLNYCH W BRZEŚCIU.

Brześć n/Bugiem, 20. 6. (PAT). W czwartek dnia 18 b. m. bawił w Brześciu n/Bugiem, min. reform rolnych prof. Kozłowski. P. minister zwiedził biuro meljoracyjno Polesia, poczem odjechał do Warszawy.

BURZA NAD WŁOCŁAWKIEM.

Włocławek (PAT). W czwartek dnia 18 bm. szalała nad Włocławkiem od godz. 18-tej do 21-ej wielka burza. Piorun zabił 58-letnią Józefę Pogrzebacz i zranił w nogę dwie osoby. Woda zalała piwnice i niżej położone mieszkania w śródmieściu.

AUTOBUS W ROWIE. — 12 OSÓB RANNYCH.

Brześć n/Bugiem, 20. 6. (PAT). Na szosie między wsią Kuźnica Mała pow. brzeskiego, a Kamieniem Litewskim, wydarzyła się katastrofa samochodowa. Autobus, mijając dwie furmanki stoczył się do rowu. 12 osób odniosło rany. Samochód uległ rozbiciu.

Nie będzie nowych funduszy specjalnych

Warszawa, 20. 6. (Telef. wł.). Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które zajęło się sprawami, związanymi z decyzją zredukowania budżetu państwowego na rok 1931/32 do sumy 2.450.000.000 zł.

W kolach politycznych twierdzą, że Rada Ministrów powzięła cały szereg uchwał, które zmierzają do zaoszczędzenia wydatków państwowych drogą redukcji szeregu urzędów.

M. in. mają być zlikwidowane trzy ministerstwa (vide: „O czym piszą inni“ na str. 2): reform rolnych, robót publicznych, poczt i telegrafów.

Czynnik rządowy stoi na stanowisku, że wobec kryzysu rolnego powinna być cała opieka nad rolnictwem skoncentrowana w ministerstwie rolnictwa i że nie potrzebne jest współzawodnictwo dwu ministerstw, zajmujących się sprawami rolnymi. Rada Ministrów miała się wypowiedzieć również przeciwko tworzeniu nowych funduszy specjalnych.

P. PREMIER U PREZYDENTA RPŁITEJ.

Warszawa, 20. 6. (PAT). P. premier Aleksander Prystor udał się dzisiaj o godz. 10-tej rano na Zamek, gdzie był przyjęty na konferencji przez Pana Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 20. 6. (Telef. wł.). Wedle wiadomości z kół politycznych, p. premier w czasie dzisiejszej audjencji na Zamku przedstawił p. Prezydentowi Rzplitej wczorajsze uchwały oszczędnościowe Rady Ministrów.

Zderzenie dwóch wodnopłatowców włoskich.

Rzym 20 czerwca. Koło Brindisi zderzyły się wczoraj dwa wodnopłatowce włoskiej marynarki wojennej. Jeden z aparatów spadł do morza i zatonął, przyczem 5 osób załogi poniosło śmierć. Wyratowano tylko jednego lotnika, który zdołał się utrzymać na wodzie. Drugi aparat został tylko lekko uszkodzony tak, że mógł się opuścić na wodę.

REWIZJE W DOMACH LUDOWYCH W ROUBAIX.

Roubaix 20. 6. (PAT). Policja przeprowadziła rewizje w komunistycznych domach ludowych w Roubaix, Toureping, Helluis i Lille, konfiskując przytem liczne dokumenty w związku z zaburzeniem, jakie miały miejsce 13 b. m. Aresztowano około 20 komunistów, w większości cudzoziemców, których dokumenty osobiste nie były w porządku.

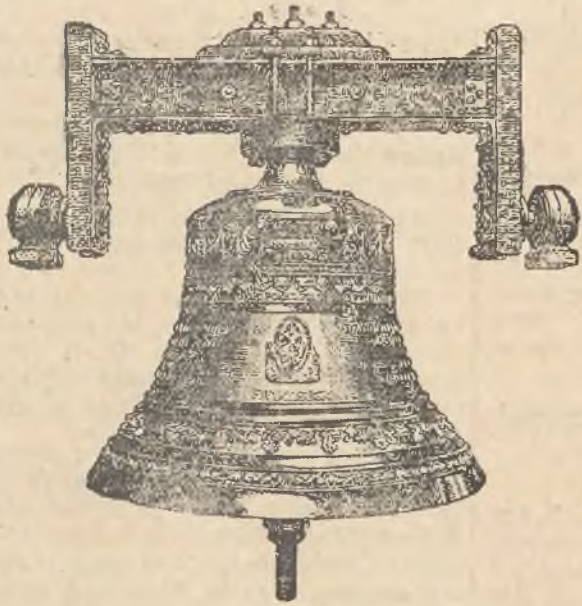
ISTNIEJE PRZESZŁO 100 LAT

Odznaczona 20-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 10-ma złotymi medalami
Grand Prix Rzym 1926

Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926,

Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Częstochowa 1926

Złoty medal Wilno 1928, złoty medal P. W. K. Poznań 1929, złoty medal Wilno 1930.



Odlewnia dzwonów KAROLA Schwabego

w Białej k. Bielska

Poleca dzwony dowolnych wielkości i o wszelkich życzonych tonach, o niedoścignionej jakości spisu, czystości głosu dzwonów pojedynczych i zespołów kilkunastu dzwonów.

Dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonii do już istniejących.

Przelewa pęknięte dzwony, przemontowuje stare systemy dzwonienia na nowe.

Wykonuje kompletne konstrukcje żelazne zastępujące całkowicie dzwonnice lub konstrukcje drewniane w wieży.

Dostarcza napęd elektryczny do dzwonów każdego ciężaru!
Ceny najniższe! Długoterminowe spłaty!

„TŁUMACZ JĘZYKÓW OBCYCH”

czasopismo wychodzące miesięcznie w trzech wydaniach: angielsko-polskim (A), francusko-polskim (B) i niemiecko-polskim (C) — jest przydatną i pożyteczną rozrywką dla wszystkich interesujących się językami obcymi.

Każdy numer „Tłumacza” zawiera ciekawe opowiadania, anegdoty, karykatury, wymyki z prasy zagranicznej i t. d. wraz z dokładnym przekładem na język polski. — Do nabycia w księgarniach cenionych się językami obcymi.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie specjalny numer okazowy. Adres red. i administr.: Warszawa, ul. Walewów 3-4. Skrz. poczt. 396. Skład główny dla pp. księgarzy: „Dom Książki Polskiej” Sp. Akc. Warszawa, Pl. 8-ch Krzyży 8.



**INSTRUMENTA
MUZYCZNE**
dęte i smyczkowe oraz części
zapasowe do tychże. — Stare
instrumenta naprawia, zestrza
kupuje lub wymienia na nowe
JÓZEF NIKIEL
Kraków, ul. Szewska 2
wszelkie porady przy zakła-
daniu i kompletowaniu ze-
spółów orkiestralnych
udziela bezpłatnie.

Przepuklinowe Pasy

pachwinowe, pępkowe, udowe,

Opaski Brzuszne
Suspensoria, prostotrzymacze

Pończochy gumowe
dla cierpiących na nogi

Narzędzia Lekarskie
i artykuły gumowe

L. Knapieński, Kraków
ul. Mikołajska 7. Tel. 10505

ZAKŁAD WITRAZOWO-SZKLARSKI

F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30
Dzierż. Jan Kusiak

Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m
wykonuje się przy większych zamówieniach na raty
Ceny 50% niższe niż wszędzie.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej 89

Absolwentki państw. szkoły przem. art.
Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia we-
ług obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

Maturyczne i Doksztalające Kursy

„WIEDZA”
Kraków, ul. Studencka L. 14 I. p.

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych
w Krakowie, oraz w drodze korespondencji,
zapomocą świeżo, przez fachowych profes-
sorów opracowanych skryptów, wskazówek,
programów i tematów.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1931/2:

- 1). Kurs maturyczny gimnazjalny wszystkich typów i semin. naucz.
- 2). Kurs 5-letni 5-tej i 6-tej kl. gimn.
- 3). Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
- 4). Kurs 7-letni klas szkoły powszechnej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyj-
nych otrzymują co miesiąc oprócz całkowi-
tego materiału naukowego, tematy z 5-ciu
głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA” wykładają najwy-
bitniejsze siły fachowe krakowskich państw.
szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (encl) kursów zbioro-
wych, oraz korespondencyjnych, posiadamy
gabinet przyrodniczy i geograficzno-geolo-
giczny, jak również bogatą bibliotekę.

Zadać bezpłatnych prospektów.

Lozanna (Szwajcaria)

„Mon Gré”

Pensjonat katolicki dla młodych panien
(system nieklasztorny).

Zakład wychowawczy i naukowy dla mło-
dych panien z dobrych rodzin. Gruntowna
nauka języka francuskiego. Języki obce. —
Całkowity kurs gospodarstwa. — Sporty. —
Pobyt w górach w zimie i w lecie. — Ceny
umiarkowane. — Pierwszorzędne referencje
we wszystkich krajach, między innymi refe-
rencje Jego Eminencji Bessona, biskupa
Lozanny. — Genewa i Friburg.

Prosimy zwracać się po prospekty.
P. 935 L.

Na czas wakacji

zastąpię ks. proboszcza,
lub obejmę kapelanję
w miejscu zdrojowem.
Zgłoszenia do Administr.
„Głosu Narodu” pod
„Kapelanja”.

Centralny skład Tapet

firmy **Z. KUTRZEB**
Kraków, ul. Wiśna L. 11
zawiadamia Szan. Klienta-
tele, że nadeszły świeże
obicia ścienne, wielki i bo-
gaty wybór wzorów i ko-
lorów, oraz niskie ceny,
które zadowolą najwy-
bredniejszy gust naszych
gości.

BIELIZNA DAMSKA I MĘSKA

pończochy, skarpetki, rękawiczki, parasole, poleca

Zofia AKSAKOWA

Kraków, Wiśna 4.

Wszelkie przybory do szycia

SALONY,

otomany, tapczany,
kanapy rozkładane,

garnitury klubowe,
materace włosienne,

siatki — ratami

LUSZOWICZ

Kraków, Florjańska L. 44.

Sprzedam meble i po-
wóz z uprzężą na pa-
rę koni. Wiadomość Smo-
leńsk 36, parter na pra-
wo. Od godz. 10 — 12 i
od godz. 6 — 8.

Bielizna damska
dziecięca pierwszo-
rzędna, tylko marki „EBA”
poleca: M. Beyer i Ska
Sukienice L. 12.

Stróżostwa

poszukuje bezdzietne mał-
żeństwo Zgłoszenia przy-
jmuje administracja „Głosu
Narodu” pod „stróżostwo”

Najnowsze

Kapelusze, Koszule,
Pyjamy, Krawaty,
Obuwie Włoskie,
Wiedeńskie, Kufry,
Walizki, Laski,
Parasole

Ceny najniższe!
Bataliki pierwszorzędne!

„Au Bon Marché”
Kraków, Szpitalna 11.

Pektoraliki, koloradki

gumowane dla P. T. Ką-
ły, bielizna, rękawiczki,
skarpetki, kapelusze
poleca

Roman Szczerba

Kraków, Florjańska 40

Choroby serca

Basedow, Astma,
Cukrzyca.

Wodolecznictwo, elektry-
zowanie, nasświetlanie,
dłuta, kąpiele kwasowe-
głowe i t. p.

**Sanatorium
„SALUS”**
Kraków, ul. Szujskiego L. 11.
TELEFON 112-93.

KAWĘ surową i paloną

herbatę ceylońską, Kakao holenderskie, w najlepszych
gatunkach po przystępnych cenach poleca:

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Wysyłki na prowincję skutecznie odwrotnie.

Przy większym odbiorze rabat!

Fabr. Skład Płócien i Bielizny R. KOWALSKI

Kraków Poleca ul. Wiśna 8.

Płótna białe i pościelowe, obrusy, ręczniki, chusteczki, serwetki,
PŁÓTNA LUBIANE KOSCIELNE i do haftu. PONCZOCHY, SKARPETY
KRAWATY, bielizna męska i damska, koce, koldry, kapy, sienniki i t. p.
KOSZULE MĘSKIE na miarę król i wykończenie bardzo solidne.
Wielki wybór! enyniskiel

Na miesiąc Czerwiec!

Księgarnia Krakowska,

Kraków, ulica Św. Krzyża 13.

poleca:

- ŚW. ALFONS LIGUORI: Nowenna do Najśl. Serca Jezusowego . . . 0.70
BOK J. X. T. J.: Przewodnik Rycerstwa Jezusowego, czyli krucjaty eucharystycznej . . . 1.—
— Ustawy Rycerstwa Jezusowego, czyli krucjaty eucharystycznej młodzieży szkolnej . . . 0.30
COSTA-ROSETTI J. X. T. J.: Krótka nauka o Najśl. Sercu Pana Jezusa . . . 0.25
Dzień obowiązków względem Najśl. Serca Jezusowego (nowość) . . . 0.30
ESTREICHEROWA E.: Serce Jezusa a dzieci . . . 0.60
FELIS K. X. T. J.: Rozbiór litanji do Najśl. Serca Pana Jezusa br. 120; opr. . . 2.50
FRANCO S. X. T. J.: Rozmyślenia o Najśl. Sercu Pana Jezusa . . . 0.80
HAGEN M. X. T. J.: Serce Boże słońcem łask. Rozważania o Sercu Jez. br. 0.80; opr. . . 2.—
HATTLER FR. X. T. J.: Źródło miłosierdzia . . . 0.30
— Pójdźcie o dziatki do Serca Jezusa . . . 0.15
PREVOT: Rozważania dla dzieci Najśl. Serca P. Jezusa (nowość) . . . 3.50
JACKOWSKI: O poznawaniu N. Serca Jez. . . 2.—
KOENIG J. X.: Nowy Miesiąc Serca Jezusowego LACORDAIRE R. P.: Jezus Chrystus. Myśli wybrane z różnych przemówień . . . 2.—
LEFEBURE AL. X. T. J.: Miesiąc Serca Jez. . . 1.60
MANKOWSKI P. X. Biskup: Z nami Bóg. Rzecz o Eucharystji . . . 1.—
MARCHEWKA St. X.: Rozważania o Najśl. Sakramencie . . . 3.—
MATZEL E. X. T. J.: Serce Jezusa — Źródło życia i świętości . . . 1.50
MÄDER R.: Niech żyje Chrystus wśród nas. Król nasz i Pan . . . 4.20
MROWIŃSKI W. X. T. J.: Miesiąc czerwiec, poświęcony Sercu Pana Jezusa . . . 0.75
— Życie według Najśl. Serca Jezusowego . . . 0.70
MÜLLER O. L. T. J.: Bożemu Sercu cześć i chwała. 30 rozmyślań o Najśl. Sercu Zbawiciela (nowość) . . . 1.40
MYCIELSKI M. X. T. J.: Pieśni i godzinki o Najśl. Sercu Jezusa i Marii (bez nut) . . . 0.60
— Trzy nowenny do Najśl. Serca P. Jezusa . . . 0.35
REDEMPTRYSTA X.: Nabożeństwo do Najśl. świętszego Serca Pana Jezusa . . . 0.50
SCHMID M. X. T. J.: Dusze ofiarne . . . 3.50
SMOLIKOWSKI P. X. C. R.: Miesiąc czerwiec . . . 3.—
WAROL A. X. T. J.: Boskie Serce w przypowieściach, opr. . . 2.50
ZUKOWICZ A. X. T. J.: Serce Jezusa króluj nam! Kazania o dziele poświęcenia rodzin Sercu Zbawiciela . . . 0.80
Z NUT:
Litanja do Najśl. Serca P. Jezusa . . . 0.05
Wysyłka na zamówienia zamiejscowe odwrotna, po doliczeniu rzeczywistych kosztów opłaty pocztowej.

**Brzy zakupnachs towaru
ponoływać się na oglaszających się
w „Głosie Narodu”.**